Należytość pocztowa opłacona gotówką. Cena egz. 20 gr.

# GŁOS NARODU

Nr. 1. — ROK XLIII.
ŚRODA
1 STYCZNIA 1936.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 11
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW NR. 401.099.

| Przedpłata wynosi: | W Krakowie z odnoszeniem | ze odbieraniem | W całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową | Zagranicą |
|---|---|---|---|---|
| Miesięcznie . . . . . . . | 5·— zł. | 4·50 zł. | 5.— zł. | 8·— zł. |

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Redakcja manuskryptów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.
Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

# Ku lepszej przyszłości.

„Osservatore Romano" pisząc o ostatniem święcie Bożego Narodzenia rzuca uwagę, że „były to święta bardzo smutne, najsmutniejsze po wojnie światowej". To samo można powiedzieć o całym roku 1935. Był to rok najgorszy po wojnie. Najgorszy w polityce międzynarodowej... Zaznaczył się dwoma przedewszystkiem niebezpiecznemi faktami: wypowiedzeniem V części Traktatu Wersalskiego przez Niemcy i wybuchem wojny włosko-abisyńskiej.

III RZESZA I WŁOCHY. — W dn. 16 marca rząd Rzeszy wydał dekret wprowadzający służbę wojskową z poboru. Temsamem przekreślił postanowienia Traktatu Wersalskiego dotyczące rozbrojenia. Wypadek to był szczególnej wagi. Jeśli dotąd z pewną dozą racji można było jeszcze lekceważyć aktualną siłę dynamiczną Niemiec, to odtąd już nie wolno...

Jak Europa przyjęła dekret Hitlera do wiadomości?

Historyk powie kiedyś, że zachowała się jak lekkomyślne dziecko. W miesiąc później L. N. „zaprotestowała" przeciw temu krokowi Berlina, ale już w dwa miesiące później Anglja — szczególnie zdawałoby się powołana do obrony pokoju — zawarła układ flotowy z Rzeszą, sankcjonując w ten sposób dekret z 16. III. i zachęcając Niemcy do nowych zbrojeń.

Z początkiem października dokonały Włochy najazdu na Abisynję. Liga Narodów sięgnęła po „sankcje", przewidziane w jej pakcie. Celu jednak nie osiągnęła. Nie wstrzymała wojny. Nie wstrzymały jej także dwa mocarstwa (Anglja i Francja), gdy na własną rękę spróbowały załatwić konflikt włosko-abisyński. Rezultatem tych kombinacyj jest kompromitacja dyplomacji angielskiej (Hoare), a w świecie ogólna niepewność co do najbliższej przyszłości.

„KIEDY ZNOWU WOJNA?" — Niepewność pogłębiły w wysokim stopniu ostatnie debaty w Izbie Deputowanych w Paryżu. Zwłaszcza oświadczenie p. Lavala...

Zabrzmiało ono wręcz sensacyjnie. Nie tylko dlatego, że francuski premjer mówił o możliwości wojny światowej tak lekko, jak się mówi o partji „bridge'a". Ale przedewszystkiem dlatego, że p. Laval ostatecznie nie wie, kto i z kim miałby tę nową wojnę prowadzić. Wie zaś tylko tyle, że wojna grozi światu bezpośrednio.

Z jednej strony uchodzi za przyjaciela Włoch, w konflikcie włosko-abisyńskim bierze Włochy w obronę i tej swej sympatji do Włoch dał w Pałacu Burbońskim wyraz. Z drugiej jednak strony w tej samej mowie publicznie zastanawiał się nad możliwością konfliktu Włoch i Anglji na Morzu Śródziemnem, i również publicznie oświadczył, że na wypadek tego konfliktu Francja udzieli pomocy... Włochom? Nie! Anglji!

A więc — nic nie wiadomo!

Równocześnie coraz gorsze wiadomości nadchodzą z Dalekiego Wschodu. Piędź za piędzią zdobywa Japonja ziemię chińską. Coraz głębiej wdziera się w kontynent i powoli wyrasta na olbrzymią potęgę. Jeśli w r. 2000 pierwszą potęgą świata będzie Japonja, to historyk powie, że początek tej potęgi przypadł na rok 1935.

PO ZGONIE MARSZ. PIŁSUDSKIEGO. Opuśćmy jednak tę perspektywę światową! Patrzmy na życie wewnętrzne Polski!

Zaszedł w nim w r. 1935 wypadek wielkiej wagi: zgon Marsz. Piłsudskiego. Wypadek dotąd jeszcze nie doceniany należycie. Właściwie przez jego obóz.

Zwrócono już uwagę, że zgon Marsz. Piłsudskiego winien był skłonić jego obóz do zreformowania się przed społeczeństwem w rządzenia państwem, — t. zn. do ...nia „wizji Polski Jutrzejszej", pro... nowy okres dziejowy. To się do...ało! Powołano do życia nowy rząd, złożony z ludzi przeważnie dzielnych i świadomych dźwiganego ciężaru, — podję to prace nad zrównoważeniem budżetu i podniesieniem konsumcji, — osiągnięto nawet pewne dodatnie rezultaty. Ale to jeszcze nie wszystko. To samo mogli zrobić inni ludzie.

Na program obozu pomajowego, na jego „wizję Polski Jutrzejszej" czekamy dalej! Czekamy na próżno!... Tymczasem zaś pod spokojną na zewnątrz powierzchnią życia publicznego w Polsce płyną i krzyżują się prądy nowe, agresywne, a czasem i groźne.

ROZUM I CNOTA. — Rok 1935 zostawia więc po sobie niepomyślną spuściznę. Tak w życiu międzynarodowem, jak w życiu polskiem... Zostawia największą grozę dla świata: niebezpieczeństwo wojny światowej w zarodku. I wielki brak w życiu Polski: bezprogramowość obozu rządzącego!

Czy jednak z tego powodu upadać na duchu i tracić głowę? Czy opuszczać ręce na widok, jak ludzka głupota lub złość, ludzka słabość lub lekkomślność triumfuje nad cnotą, nad uczciwością, nad rozumem?

Poirytowany jedną z licznych polemik, które prowadził z sektą Renana, powiedział Hello brutalne, ale trafne słowa:

— Świat czasem zmienia się w karczmę. Swawolący w niej ludzie ścisną się i zrobią miejsce dla nadchodzącego towarzysza rozpusty, ale go nie zrobią dla uczciwego człowieka. Ten musi się sam o nie postarać!

Powiedzenie Hella jest brutalne, ale zawiera trafne określenie tego, co się w pewnych okresach dzieje na „Theatrum mundi". Nadto zawiera trafne wyjaśnienie przyczyn, dlaczego tak często triumfuje nieenota lub — na zmianę — głupota. Bo cnota lęka się „karczmy" i jej ludzi, a rozum zamyka się w niedostępnej wieży z kości słoniowej.

KU LEPSZEJ PRZYSZŁOŚCI. — Jest to sytuacja wymarzona dla wszelkich awanturników i dla lekkomyślnych dzieciaków. Gdy ludzie rozsądni i uczciwi wycofują się z życia politycznego, jego arenę zajmują zawsze elementy skrajne i niedojrzałe; w ich głowach zaś rodzą się najzuchwalsze plany zmian, nawet przewrotu. Zaczyna przyjmować się „ideologja" burzenia wszystkiego, od podstaw, bez jasnej myśli o konstrukcji i bez poczucia odpowiedzialności za czyny. Milukow temi nastrojami tłomaczył łatwość, z jaką bolszewizm zawojował Rosję. „Opanowała umysły — pisał — radość burzenia".

Jeszcześmy nie zaszli tak daleko. Ale jesteśmy na drodze do tego stanu. Mimo straszliwej lekcji, którą nam dala Rosja w r. 1917... I mimo tylu innych pouczających wydarzeń z bliskiego nam sąsiedztwa!

To też rozpoczynając rok 1936 nie możemy się zdobyć na inne, lepsze, życzenia, jak te, by nasz Naród zdołał opanować obecne zamieszanie, by odnalazł swoją drogę dziejową, i by się skonsolidował na niej. A spełnią się te życzenia, jeśli rok 1936 zjednoczy podzielone w tej chwili siły katolickie, jeśli uaktywni te wszystkie ośrodki myśli, które reprezentują rozsądek i cnotę partjotyczną.

Wierzymy, że tak się stanie! Spadek bowiem po r. 1935 jest tak ciężki, że go udźwignąć może tylko wielka zbiorowa siła i to przekonanie zwycięża wszelkie myślenie kategorjami klasowemi i koteryjnemi.

Idziemy więc w Nowy Rok z wiarą w lepsze Jutro Polski, z wiarą w wielkie możliwości Państwa, i z wiarą w niespożyte siły Narodu. A przedewszystkiem z wiarą w Boga, kierującego losami społeczeństw i wspierającego łaską każdy dobry wysiłek człowieka... Idziemy w Nowy Rok spokojni. Zjednoczony Naród sprosta najcięższym nawet próbom, które nam rok 1936 zapowiada!

W. Z.



# Min. Beck przedstawi politykę [...]

Warszawa, 31. 12. (Telef.). Duże zainteresowanie w kołach politycznych wywołała zapowiedź, że 8 stycznia min. spr. zagranicznych Beck wygłosi ekspose na temat polityki zagranicznej. Ekspose zainicjuje zatem prace ciał parlamentarnych. — W dwa dni później podejmie prace Komisja Budżetowa Sejmu nad projektem budżetu na rok 1936-37. Prace te trwać będą około trzech tygodni. Prace [...] ferjach podjęte zostały już w [...]cu bieżącego tygodnia praw[...] piątek odbędzie się posiedzen[ie] Ekonomicznego Rady Ministrów nad nowemi zarządzeniami w dz[iedzinie go]spodarczej. W przyszłym tyg[odniu odbę]dzie się pierwsze poświąteczne po[siedzenie] Rady Ministrów.

# Czy rząd p. Lavala uzyskał wotum zaufania?

Paryż, 31 grudnia. Na początku wczorajszego posiedzenia izby deputowanych poseł Ferru zgłosił protest przeciw protokołowi sobotniego głosowania w sprawie polityki zagran. rządu. Podał, że on i jego najbliżsi głosowali przeciw rządowi, a tymczasem głosy ich policzono jako oddane za rządem. Tego rodzaju protest zgłosili również deputowani Fays, Daroux, Bonnevay i Perrot. W głosowaniu nad przyjęciem protokołu owego posiedzenia izba większością 314 głosów przeciw 244 protokół głosowania odrzuciła. Przewodniczący w związku z tem oświadczył, że ani on, ani urzędnicy sekretarjatu nie ponoszą żadnej winy. Deput. Blum zabrawszy głos dowodził, że rząd premjera Lavala nie uzyskał w sobotę większości i powinien z tego wyciągnąć konsekwencje. — Ostatecznie izba większością 400 głosów przeciw 170 przyjęła budżet. Odrzucenie protokołu zebrania sobotniego regulaminowo nie oznacza dla rządu żadnych następstw, jakkolwiek z drugiej strony jest niemiłym incydentem.

# Znowu śmierć lekarza od włoskiej bomby.

## Pociski padły na szpital Czerw. Krzyża.

Paryż, 31 grudnia (PAT). Agencja Havasa donosi z Addis Abeby: Źródła abisyńskie podają, że podczas bombardowania z samolotów włoskich na froncie ogadeńskim w pobliżu Dolo, kilka bomb spadło na posterunek szwedzkiego Czerwonego Krzyża. Odłamkiem jednej z bomb został zabity lekarz naczelny.

## Smutne szczegóły.

Addis Abeba (PAT). Ras Desta donosi, iż samoloty włoskie zbombardowały oddział szwedzkiego Czerwonego Krzyża, niszcząc go całkowicie. Zginęło 9 Szwedów członków misji, oraz 28 Abisyńczyków, którzy im towarzyszyli. Delegat międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Abisynji wysłał do Genewy depesze z protestem przeciwko bombardowaniu misji.



# Renta dla zasłużonych.

Warszawa, 31. 12. (Telef.) Na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów będzie rozpatrywany projekt ustawy o zaopatrzeniu rentą dożywotnią wszystkich zasłużonych w walkach i pracach niepodległościowych. Dotychczas zaopatrzenie takie otrzymywali jedynie b. więźniowie polityczni. Według nowego projektu prawo do rent będą mieli i karani administracyjnie za udział w pracach niepodległościowych oraz wszyscy odznaczeni [krzy]żem lub medalem niepodległości. [...] przewiduje, że poza stażem [...] pracy niepodległościowej [...] musi wykazać, [...] że jest niezdolnym do [...] niżej ustalonej ustawo[...] [...], którzy ukończyli [...] do pobierania renty [...]

# O czem piszą inni?..

## Charakter obecnego rządu.

„Warszawski Dziennik Narodowy“ polemizuje z poglądem, jakoby rząd p. Kościałkowskiego miał być przeciwieństwem „rządu pułkowników“.

„O tem — pisze — świadczy szereg przykładów: 1) Pp. Beck i Michałowski, najbardziej charakterystyczni ministrowie w gabinetach od lat kilku pozostali w rządzie p. Kościałkowskiego; 2) W administracji poczyniono zmiany bardzo małe, a wojewodami mianowano pp. Świtalskiego i Bociańskiego, którzy uchodzą za podpory „pułkowników“; 3) Szefem departamentu politycznego w ministerstwie spraw wewnętrznych został mianowany p. Paciorkowski, b. minister pracy i opieki społecznej, najbliższy współpracownik p. Sławka. Departament polityczny w ministerstwie spraw wewnętrznych należy do najważniejszych i najodpowiedzialniejszych urzędów w państwie; 4) Utrzymano obóz izolacyjny w Berezie Kartuskiej; 5) Liczba konfiskat prasowych raczej się w ostatnich czasach znacznie zwiększyła; 6) W samorządach utrzymuje się dotychczasowy stan i rządy komisarskie. W Łodzi odłożono wybory na dalsze 6 miesięcy, a w Gnieźnie, po klęsce „sanacji“, nie zarządza się wyborów do zarządu miasta. W dalszym ciągu przygotowuje się ustawę, która ma zupełnie w stolicy Polski znieść samorząd.

Przykładów takich można naliczyć wiele, bardzo wiele, ale już powyższe świadczą, iż słowa i gesty są robione ze względów propagandowych, ale nie odpowiadają zarządzeniom. Przytem należy stwierdzić, iż [na] pewnych frontach nastąpiło zaostrzenie [...]. Mówią nam o tem wypadki, w opo[...]powiecie i zawieszenie działalno[...]ctwa Narodowego w województw[...]em“.

## [G]en. Rydz-Śmigły.

[...]nowy gen. Rydza-Śmigłego w [...]lowski „Nasz Przegląd“ pisze: [...]wirat, który powstał koło oso[...]mku, był dalszem rozszerzeniem [...]isanego, a z biegiem czasu coraz poważniej wyrastał w życiu poli[tycznem] Polski nowy „czynnik decydujący“. [...]ał, nie zabierał głosu w sprawach [...]cznych, nie angażował się do żadnych walk między stronami i przyglądał się wszystkiemu ze swoim stałym uśmiechem. Milczący wódz z generalnego inspektoratu stał się ośrodkiem pielgrzymki, zjawiały się do niego strony, by złożyć hołd i zyskać poparcie“.

„Przemówił (w Poznaniu) tylko do swoich, do najbliższych, na zjeździe legjonistów. Zdawało się nawet, że są to wyrazy tylko koleżeńskie. Takiemi byłyby w ustach innego mówcy. Gdy zabrał jednak głos wódz, czytano już między wierszami. Spostrzeżono, że w chwili zatargu z Gdańskiem mówił o granicach, o nieoddaniu choćby guzika. Nabierały one tem szczególniejszego znaczenia, że takież tony słyszano z ust generała w Radomiu w roku 1930-ym, gdy była mowa o groźbach Treviranusa.

Wódz nie przemawiał w piętnastoleciu walki z Sowietami, a jednak uważał za wskazane zabrać głos w 17-o lecie oczyszczenia Poznania z rąk niemieckich“.

## Następstwa braku marsz. Piłsudskiego.

„Kurjer Wileński“ robiąc bilans roku 1935. omawia następstwa zgonu Marsz. Piłsudskiego. Nie bez sztucznej emfazy pisze:

„Stało się to, co się stać musi, gdy zagaśnie słońce. Stają wówczas ludzie w osłupieniu, ciemnościami zewsząd otoczeni i pytają, dokąd iść, jaką drogę dalszą odnaleźć. Stało się tak, bo Józef Piłsudski był przecie dla nas niczem innem, jeno słońcem, oświetlającem nam drogę naszego pochodu dziejowego i ideowego“.

Zgon Marsz. Piłsudskiego — konstatuje „Kurjer Wileński“ — wywołał zamieszanie w jego własnym obozie.

„Ludzie o woli — pisze „Kurjer Wileński“ — słabszej chwiać się zaczynają i tracić wiarę wogóle w wartość idei. Ludziom o słabszej woli zaczyna się zdawać, że idea to jest nic, mrzonka jedynie, a wszystkiem w życiu będzie kawał chleba, sytość, dostatek, lepszy przyodziewek, zapas żywności w komorze, zabezpieczenie przyszłości. Kryzys materjalny zmusza nas do [...]nia za chlebem i groszem, kryzys mo[...] utratę wiary w znaczenie idea[...] i płynący stąd brak wy[...]ej w naszem publicznem [...]iej przyczynia się do za[...] ideały. A rezultat takie[...] bardzo groźny, bo spo[...] giną nie wtedy, kiedy są pokonane orężnie, lecz kiedy się spodlą duchowo“.

A ratunek? W — przystępowaniu do Związku Strzeleckiego! Kto nie wierzy, niech sprawdzi!.

# Ci, którzy uratowali Hiszpanję.

Rok 1931 był dla Hiszpanji rokiem ciężkim, rokiem **krwawej rewolucji.** Bolszewizm hiszpański szalał; palił kościoły i klasztory i dążył do zdobycia władzy terorem. Zdawało się iż dla katolickiej Hiszpanji niema już ratunku, że socjalizm i komunizm opanują kraj **i rozpoczną nowe rządy na wzór sowiecki.**

Nadzieje jednak socjalistów i komunistów nie ziściły się. W momencie najbardziej krytycznym, gdy w Hiszpanji szalał ogień i teror, — katolicy początkowo oszołomieni i przerażeni **rozpoczęli jeneralną mobilizację swoich sił,** aby niszczycielskim siłom bolszewizmu **przeciwstawić moc odradzającego się i zorganizowanego katolicyzmu.** Dodatnie wyniki tej reakcji nie dały na siebie długo czekać. Już bowiem w roku 1933. **katolicy hiszpańscy zdobyli dominujące wpływy w państwie.** Taki stan rzeczy zawdzięcza katolicka Hiszpanja w znacznej mierze dwom swoim przywódcom, którzy zdołali w krótkim czasie opanować sytuację. Przywódcami tymi są:

**Angel Herrera i Gil Robles,**

publicysta i mąż stanu.

Angel Herrera, redaktor dziennika: „El Debate“, uchodzi za najlepszego wyraziciela katolicyzmu w Hiszpanji. On to w płomiennych mowach, czy artykułach wskazał narodowi hiszpańskiemu wielkie i prawdziwe wartości katolicyzmu, wydobywając na światło dzienne to wszystko, co dotąd było pomijane i zaniedbane. **On wyprowadził w Hiszpanji katolicyzm z zakrystji.** Już jako student uniwersytetu, poświęcał wszystkie swoje siły i czas na akcję w duchu religijnym i społecznym. Nic dziwnego, iż katolicy hiszpańscy upadek rewolucji przypisują głównie Herrerze.

Herrera zdawał sobie sprawę, iż główną przyczyną niedostatecznego poziomu katolicyzmu w Hiszpanji jest brak dobrych, wykształconych przywódców. Celem usunięcia tego braku, założył **„Stowarzyszenie propagandy katolickiej“.** Organizacja przypomina podobno zakon Jezuitów. Przyjmowani są tylko ci, którzy mogą wykazać się wysokiemi zdolnościami intelektualnemi oraz głębokiem wyrobieniem religijnem. Znakomity jest rezultat prac tego stowarzyszenia. Oto rozwinęły się z niego następujące związki i instytucje:

a) **„Katolicka młodzież studjująca“**, skupiająca młodzież uniwersytecką, która zdobywa w tej organizacji wychowanie i wykształcenie katolickie;

**b) „Centrum studjów uniwersyteckich“**, którego celem jest wytworzenie ośrodka pracy intelektualnej, gdzieby myśl religijna i narodowa była stale pogłebiana,

c) **„Instytut Społeczny“**, który kształci działaczy katolicko-społecznych, przygotowując ich szczególnie na kierowników chrześcijańskich związków zawodowych.

Wymienione instytucje **stały się ogniskiem nowego ruchu katolicko-społecznego Hiszpanji.** W szczególności one to rozbudziły i udoskonaliły stronnictwo katolickie pod nazwą **„Katolicka akcja ludowa“**, na której czele stanął **Gil Robles**. Jest ono najsilniejszem stronnictwem w Kortezach. Program jego w skrócie brzmi: **religja, ojczyzna, rodzina, własność.**

Na tem nie kończy się praca Herrery. Jego wielkiem, może największem dziełem jest dziennik **„El Debate“.** Dzięki jego nadzwyczajnej energji i wielkiemu talentowi organizatorskiemu „El Debate“ stał się najbardziej nowoczesnym i największym dziennikiem w Hiszpanji. Jego dzienny nakład wynosi 2?? **tys.** egzemplarzy. — Oprócz „El Debate“ Herrera wydaje jeszcze dziennik popularny p. t.: **„Ya“, którego** nakład z dnia na dzień rośnie.

Wielkie usługi oddał Herrera także przy organizowaniu „Akcji Katolickiej“. Kiedy Hiszpanja podjęła myśl i rozkaz Piusa XI. oczy Episkopatu zwróciły się na Herrerę. On został prezesem Akcji katol.... Jego dziełem jest to, iż sieć organizacyjna „A. K.“ objęła cały kraj... Obecnie Herrera czyni intensywne przygotowania do założenia Katolickiego Uniwersytetu.

Angel Herrera jest nietylko głęboko wykształconym katolikiem i organizatorem, ale jako człowiek **jest wzorem i typem męża Akcji Katolickiej.** Skromny, głęboko religijny, **prowadzi aecetyczny tryb życia.** Toteż cieszy się wielkiem uznaniem i czcią całego katolickiego społeczeństwa hiszpańskiego.

Drugim, zresztą główniejszym od pierwszego, przywódcą katolików hiszpańskich jest **Gil Robles.** Stojąc na czele „Katolickiej akcji ludowej“, znany jest już w Europie jako jeden z najzdolniejszych polityków na miarę światową, mimo młodego wieku (liczy lat 36). Swoją wiedzą, wykształceniem katolickiem i talentem organizatorskim nie ustępuje Herrerze, którego zresztą był prawą ręką przy organizowaniu tak dziennika „El Debate“ jak i „Akcji Katolickiej“. — Stronnictwo ludowe postawił na wyso[kim] poziomie, a w wyborach w roku 1933 [od]niósł świetne zwycięstwo, dzięki któr[emu] **mógł odgrywać decydującą rolę w rząd[zeniu] państwem.** Obecnie w związku z prz[eprowa]dzanemi nowemi **wyborami,** Gil Rob[les] przygotowuje się **do nowego** sukcesu. [...] mając władzę w państwie, **kształtowa[ć] [ca]łe życie publiczne zgodnie z zasadami k[ato]lickiemi, których jest wytrwałym [...] znawcą.**

Oto, jacy ludzie uchronili Hiszpanję [od] grozy komunistycznego przewrotu.

K. T.



# Najważniejsze wydarzenia 1935 r.

**Styczeń.** — 7. Układ włosko — francuski w Rzymie. — 13. Niemcy wygrali plebiscyt w Zagł. Saary. — 24. Polsko-francuskie rozmowy o pakt wschodni bez wyniku. — 26. Huragan w Zagłębiu Borysławskiem. — 27. Premjer Goering w Warszawie.

**Luty.** — 11. Częściowa mobilizacja we Włoszech przeciw Abisynji. — 14. Katastrofa ameryk. sterowca „Macon“. — 19. Wysyłka wojsk włoskich do Afryki rozpoczęta.

**Marzec.** — 3. Wybuch rewolucji w Grecji. 8. Aresztowanie Arcybiskupa Meksyku. — 12. Rewolucja w Grecji stłumiona, ucieczka Venizelosa. — 13. Niemcy ogłosili utworzenie lotnictwa wojskowego. — 16. Wprowadzenie służby wojskowej z poboru w Niemczech. — 24. Nowa konstytucja Polski uchwalona w Sejmie. — 30. Belgja porzuciła parytet złota.

**Kwiecień.** — 2. Min. Eden w Warszawie. „Rozmowy“ o pakcie wschodnim. — 10. Konferencja trzech państw w Stresie. — 16. Rada Ligi potępia Niemcy spowodu zbrojeń.

**Maj.** — 2. Dewaluacja guldena gdańskiego. — 3. Pakt francusko—sowiecki podpisany w Paryżu. — 5. Utworzenie nuncjatury w Japonji. — 6. Konferencja Episkopatu polskiego o wychowaniu. — 10. Min. Laval w Warszawie. — 12. Śmierć marsz. J. Piłsudskiego. — 17. „Modus vivendi“ Czechosłowacji i Kościoła katolickiego.

**Czerwiec.** — 1. Nadzwyczajna sesja parlamentu polskiego. — 18. Pierwszy pobór rekruta w Niemczech rozpoczęty. — 19. Układ morski Anglji z Niemcami. — 27. Przymus pracy w Niemczech ogłoszony. — 28. Uchwalenie polskiej ordynacji wyborczej. — 29. Kongres Eucharystyczny w Lublanie, i w Pradze.

**Lipiec.** — 4. Min. Beck w Berlinie. — 10. Rozwiązanie Sejmu i Senatu polskiego. — 13. Krwawe zajścia w Irlandji. — 14. Sejm Śląski rozwiązany. — 21. Protest Stolicy Apostolskiej przeciw zarządzeniom antykościelnym w Niemczech.

**Sierpień.** — 1. Wielka katastrofa budowlana w Warszawie. — 8. Zaburzenia komunistyczne we Francji. — 16. Katastrofa powodzi w Chinach. — 30. Tragiczna śmierć królowej Belgji.

**Wrzesień.** — 8. Wybory do Sejmu polskiego. — 14. Śnieg na Kaszubach. — 15. Wybory do Senatu polskiego. — 16. Reelekcja Polski do Rady Ligi. — 19. Francja weźmie udział w sankcjach. — 23. Włochy odrzuciły propozycje Ligi Nar. — 26. Wojska abisyńskie cofnęły się od granicy.

**Październik.** — 1. Sowiecko-rumuński ruch kolejowy przywrócony. — 3. Włosi rozpoczęli wojnę przekraczając granice Abisynji. — 8. Adua i Aksum zajęte przez Włochów. — 10. Przewrót monarchistyczny w Grecji. — 12. Dymisja gabinetu p. Sławka. — 14. Pierwsza uchwała L. N. w sprawie sankcyj przeciw Włochom. — 30. Japonja utworzyła nowe państwo: Mongolję. — 31. Postanowienia sankcyjne przyjęło 52 państw.

**Listopad.** — 14. Wybory w Anglji przyniosły zwycięstwo konserwatystom. — 17. Obrady Rady Nacz. Związku Polaków zagranicą. — 18. Początek procesu przeciw bojowcom ukraińskim. — 23. Kongres chrześcijańskiego kupiectwa Polski. — 24. Nominacja trzeciego biskupa-Polaka w Ameryce.

**Grudzień.** — 9. Paryskie propozycje Laval-Hoare. — 12. Egipt otrzymał konstytucję z powrotem. — 14. Prez. Massaryk złożył urząd. — 18. Wybór Dr. Benesza na prezydenta Czechosłowacji. — 26. Katastrofa kolejowa koło Erfurtu.



# Kto popycha Europę do wojny?

Na niedawno odbytem posiedzeniu katolickiej rady popierania stosunków międzynarodowych **arcybiskup Westminsteru ks. Artur Hinsley** ubolewał w wygłoszonej tam mowie nad faktem, że są narody europejskie, pragnące dla swych celów wyeksploatować Afrykę, i że pewien odłam prasy, mianowicie prasa sanacyjna, gwałtownie podburza do wojny.

„Nigdy chyba w dziejach świata — mówił arcybiskup Hinsley — przed Kościołem nie stawało tak wiele i takich problemów, jak obecnie. Problemy te nie są tyle — jak to dawniej bywało — natury doktrynalnej, ile natury moralnej. Nieprzyjaciele Kościoła pokonani jednak będą mocą Prawdy [i] Miłości w Kościele oraz siłą jedności katolików. Dlatego też katolicy muszą utworzyć łączny opór zorganizowany“. **To, co na[ro]dy Europy czynią w Afryce, należeć będ[zie] — twierdził arcybiskup Westminsteru, do [naj]bardziej zbrodniczych stron ich historji.**

W dalszym ciągu swego przemówienia prymas Anglji nawoływał do modłów [o] uspokojenie umysłów. „Duch wojny, mó[wił], staje się przepotężnym i, jeśli go n[ie] ujarzmimy, wpędzi nas w wojnę, kt[óra] oznaczać będzie ruinę cywilizacji“. Pie[rw]szą rzeczą w tej walce, twierdził dalej, [jest] usiłować osłabić to straszne poruszenie, [któ]rego źródłem tak często jest goniąca [za sen]sacją prasa. Prasa ta przez swój obł[ęd sta]ła się jednem z najważniejszych [źródeł] wszelkiego, dzisiejszego zła i ona wł[aśnie] jest odpowiedzialną za budzenie na[strojów] wojennych, albowiem, nie dążąc do [...] nie cofa się przed podawaniem wiad[omości] fałszywych, byle miały posmak sens[acji].

—:oo:—

## Na ziemiach Rzeczposp

### Demonstracje żydów w radzie m. Lwowa.

W listopadzie na posiedzeniu Rady Miejskiej we Lwowie kiedy radni z Klubu polskiego zgłosili wniosek, by przemianować ulicę Murarską na ul. im. Brygadjera Mączyńskiego, **radni sjonistyczni opuścili salę obrad.** Od tego czasu stosunki między radnymi żydowskimi i większością Rady były naprężone. Na poniedziałkowem posiedzeniu Rady, radny Bigo odczytał deklarację protestującą przeciwko antypolskiej demonstracji radnych sjonistycznych. Wywołało to sprzeciw radnych żydowskich, którzy znowu na znak protestu demonstracyjnie opuścili salę obrad.

### Przywódca sekciarzy „w stanie spoczynku“.

Organ sekty t. zw. kościoła starokatolickiego „Polska Odrodzona“ (Nr. 24) donosi, że sufragan Farona, tytułujący się bezprawnie „biskupem“, **Jurgielewicz**, został przeniesiony „w stan spoczynku i że obecnie kościół starokatolicki za jego działalność nie bierze żadnej odpowiedzialności“. Jurgielewicz ostatnio miał awantury i zatargi z policją na Wołyniu. (KAP).

### Skradli 9 obrazów wartości 25 milj. zł.

Centrala policji śledczej w Warszawie otrzymała sensacyjny telegram, nadany przez „Scotland Yard“ w Londynie. W depeszy tej „Scotland Yard“ donosi o zuchwałym występie międzynarodowych włamywaczy w zamku pewnego arystokraty angielskiego **w Winterhust pod Birmingham.** Złodzieje widocznie znali się dobrze na wartości dzieł sztuki, skradli bowiem 9 najcenniejszych obrazów z galerji. — Wśród skradzionych dzieł znajdują się obrazy-unikaty angielskich zbiorów malarskich, a m. in. **słynne dzieło sztuki pędzla Murilla.** W przybliżeniu wartość obrazów wynosi jeden miljon funtów szterlingów, czyli po przeliczeniu na walutę polską 25 miljonów złotych. — Istnieje podejrzenie, że złodzieje działali w porozumieniu ze specjalistami od handlu cennemi dziełami sztuki i usiłowali wywieźć je do Ameryki — aby sprzedać te obrazy kolekcjonerom amerykańskim. Policja angielska przypuszcza jednak, że złodzieje przez pewien czas będą jeszcze ukrywać się w Europie i dlatego „Scotland Yard“ rozesłał radjotelegramy do wszystkich państw w Europie.

### POCIĄG UKŁADAJĄCY TORY KOLEJOWE.

PAT. donosi z Chorzowa: „Zakłady przetwórcze huty „Piłsudski“ mają przystąpić do budowy specjalnego pociągu przeznaczonego do mechanicznego układania torów kolejowych przy budowie nowych linij kolejowych. Przy użyciu tego pociągu układanie nowych torów kolejowych na planowanych terenach może być **wykonane z szybkością 3 klm. w ciągu dwóch godzin“.** Jak wynika z doniesienia PAT. nowy pociąg w ciągu doby układa 36 klm. toru

—:000—

**ZNIŻKA CEN BILETÓW TRAMWAJOWYCH WE LWOWIE.** Z dn. 1 stycznia zostaną zniżone we Lwowie ceny biletów tramwajowych o 20 proc. tak, iż przejazd normalny kosztować będzie 20 gr. Zniżona zostanie także cena biletów okresowych.

**ŚMIERTELNE ZATRUCIE GAZAMI SPALINOWEMI.** W Zaniemyślu pod Środą ulegli zatruciu, spalinami silnika autobusowego w garażu, szofer Wróbel i 16-letni chłopiec do posług Mackowiak. Natychmiastowa pomoc lekarska okazała się daremną, gdyż **szofer zmarł na miejscu, a chłopiec w drodze do szpitala** Obaj poprzedniego dnia udali się w stanie nietrzeźwym do garażu, aby rozgrzać silnik.

—ooo—

### Krótkie wiadomości.

Dwaj chłopcy **we wsi Piła pod Częstochową** jeździli **saneczkami po stawie.** W pewnym momencie załamała się cienka powłoka lodowa i obaj **wpadli do wody.** Jednego z nich zdołano uratować, **drugi 7-letni Wł. Malczek utonął.**

Dzieci bawiące się nad brzegiem jeziora Gopło **znalazły w jamie srebrne kielichy i inne naczynia kościelne i wota.** Znalezione przedmioty pochodzą z kradzieży, dokonanej przed 2 tygodniami w historycznej kolegjacie w Kruszwicy.

# Postępy Kościoła katolickiego w r. 1935

Gdy spojrzymy u schyłku roku bieżącego na bieg wypadków światowych, możemy stwierdzić, że Kościół św. z jednej strony przechodził **zaostrzoną walkę (Meksyk, Bolszewja, Niemcy i td.) a** z drugiej doznawał nowych triumfów. Pomimo jednak prześladowań w ogólnej sumie działalności Kościoła są zdumiewające. Dostrzegamy stały rozwój tej przedziwnej instytucji założonej przez Boga-Człowieka i utrzymywanej pomocą nadprzyrodzoną. Podajemy tu niektóre przykłady postępu katolicyzmu w świecie:

**W Anglji** Kościół katolicki stale się rozwija: rocznie przybywa około 12.000 konwertytów. W Szkocji przed 160 laty jeszcze liczba katolików wynosiła zaledwie 70.000, obecnie wzrosła do 612.000. Księży katolickich Szkocja liczy 730 i kościołów 463. W Walji w diecezji Newport—Menevia ilość świątyń w ciągu ostatnich 8 lat wzrosła z 62 do 77 — a ilość kleru wzrosła w dwójnasób. **We Francji** w jednej tylko archidiecezji Paryża pod zarządem kardynała Verdier od r. 1932 zostały zbudowane 73 nowe świątynie a liczba ich ma być wkrótce powiększona do 100. Prezydent Republiki Lebrun wydatnie popiera cele katolickie, nie żałując wysiłków moralnych i materjalnych. Życie organizacyjne wśród katolików francuskich potężnieje: generał de Castelnau, jeden z najwybitniejszych przywódców Francji katolickiej, stoi na czele „Narodowej Federacji Katolików francuskich“ liczącej około 2.000.000 członków. **W Holandji** 39 procent ogółu dzieci uczęszcza do szkół katolickich. **Prasa katolicka holenderska a zwłaszcza słynne pismo „Maasbode“ zyskuje coraz liczniejsze rzesze czytelników i uznanie nawet wśród protestantów.** — **W Hiszpanji** choć dotąd skrajna lewica wyraźnie zwalcza Kościół, jednak w parlamencie największą grupę stanowią katolicy. **W Jugosławji** zawarto konkordat ze Stolicą Apostolską. **W Czechosłowacji** stosunki z Watykanem uległy znacznej poprawie i zawarto „modus vivendi“. **W Kanadzie** w rządzie 6 członków rady ministrów — to katolicy. Na ogólną liczbę ludności 10.376.786 katolików liczono ostatnio 4.285.388. **W Australji** daje się zauważyć powolny ale stały rozwój Kościoła. Po ostatnim kongresie eucharystycznym w Melbourne intensywność życia katolickiego znacznie wzrosła. — **W Stanach Zjednoczonych** organizacja katolicka „Rycerzy Kolumba“ rozpoczęła w roku bieżącym „Mobilizację Akcji Katolickiej“, zdobywając w ciągu 6 tygodni 35.000 wonych członków. W czasie kongresu Eucharystycznego w Cleveland olbrzymie tłumy złożone przeważnie z mężczyzn (ok. 150.000) brały udział w oddaniu czci Bogu utajonemu w Najświętszym Sakramencie. **W Afryce** jedno tylko zgromadzenie zakonne „Ojców Białych“ w ciągu roku ochrzciło 144.906 dzieci i dorosłych czyli o 36.760 osób więcej niż w roku poprzednim. Ponadto 457.507 katechumenów przygotowuje się do chrztu. **W Japonji** ludność katolicka wzrosła do 103.000. Ponadto w prowincjach japońskich (Korea, Formoza i in.) znajduje się becnie ok. 150.000 katolików. **W Indjach** ludność katolicka wynosi obecnie ok. 3.395.000. Pięćdziesiąt lat temu liczba katolików była o połowę mniejsza (1.660.000). **W Chinach** obecnie znajduje się 2.702.468 katolików czyli o 78.903 więcej niż rok temu. Hierarchja katolicka liczy tam 89 biskupów, w tem 14 miejscowego pochodzenia. Księży-Chińczyków 1647 na ogólną liczbę kapłanów 4.014. Nowe państwo Mandżukuo liczy 145.848 katolików a 49.903 przygotowuje się do chrztu. (KAP).

## Uroczystość wręczenia piuski kardynalskiej Ks. Nuncjuszowi.

W siedzibie Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie odbyła się w poniedziałek uroczystość wręczenia pierwszej odznaki kardynalskiej — piuski purpurowej Ks. Kardynałowi Fr. Marmaggiemu, Pronuncjuszowi Apostolskiemu. W salonach Nuncjatury zebrali się Ks. Kardynałowie Kakowski i Prymas Hlond, Księża Arcybiskupi Ropp i Gall, Księża Biskupi Kocyłowski, Przeździecki, Kubina, Radoński Jasiński, Adamski, Barda, Lisowski, Bukraba, Gawlina, Szlagowski. Prezydenta Rzplitej reprezentował szef Kancelarji Cywilnej dr. St. Świeżawski, przybyli nadto p. premjer Zyndram Kościałkowski, p. wicepremjer Kwiatkowski, p. minister W. R. i O. P. Świętosławski, p. minister Spraw Wewnętrznych Raczkiewicz, pp. podsekretarze stanu Grzybowski, Bobkowski, Szembek, ks. Żongołłowicz, Raczyński, Chyliński, Grodyński, prezydent miasta p. Starzyński, prezes P. K. O. dr. Gruber, wojewoda Jaroszewicz i inni. Ceremonjał wręczenia piuski kardynalskiej rozpoczął się zaanonsowaniem przybycia kurjera dyplomatycznego Ojca św., kapitana gwardji papieskiej, hr. Piotra Pietromarchi, którego oczekiwał JEm. Ks. Kardynał Marmaggi w otoczeniu Ablegata papieskiego, ks. prałata Paciniego i gości. Hr. Pietromarchi odczytał pismo Kardynała Sekretarza Stanu, powiadamiające o podniesieniu Ks. Nuncjusza Marmaggiego do godności kardynalskiej i o przesłaniu mu oznak tej godności. Następnie kapitan Pietromarchi wygłosił krótkie przemówienie. W odpowiedzi swej Kardynał Marmaggi podziękował hr. Pietromarchi za przywiezienie piuski kardynalskiej i za życzliwe słowa. Następnie poświęcił Ks. Kardynał Marmaggi wspomnienie swej matce, której zawdzięcza wychowanie na zasadach głębokiej religijności i moralności. Mówiąc o ośmiu latach swego pobytu w Polsce, Ks. Kardynał podniósł wielkie walory narodu polskiego i serdeczne związki przyjaźni jakie go nazawsze połączyły **z Polską, która się stała dlań drugą Ojczyzną.**

Po przemówieniu Jego Eminencji w salonach Nuncjatury odbyła się recepcja w niezwykle miłym i podniosłym nastroju. (KAP).



## Z całego świata.

### O połączenie z Kościołem macierzystym

Agencja Stefani donosi z Nowego Jorku, że 29 wyższych duchownych protestanckiego kościoła episkopalnego w Ameryce podjęło inicjatywę przystąpienia do jedności z Kościołem macierzystym i ogłosiło odpowiednią odezwę do swych współwyznawców. W odezwie tej duchowni ci stwierdzają, że protestantyzm w Stanach Zjednoczonych z punktu widzenia kulturalnego, moralnego i religijnego coraz bardziej skazany jest na niepowodzenie. Rozbicie się protestantyzmu na rozliczne grupy religijne osłabia siłę żywotną religji. **Rzym tylko może i musi być tym ośrodkiem,** w którym zrodzi się zjednoczenie i odrodzenie siły chrześcijaństwa. Odezwę tę która wzbudziła wielkie poruszenie, przedrukowuje cała prasa amerykańska, narazie bez jakichkolwiek komentarzy. (KAP).

### Zrezygnowali z amnestji.

(—) Z Budapesztu donoszą, że ogłoszona na Węgrzech amnestja nie zadowoliła tamtejszej opozycji i jaskrawym dowodem tego jest m. in. fakt, że obaj przywódcy opozycji **Dr. Tibor Eckwardt i Geghemegh-Kiss** zrezygnowali z przyznanej im łaski. Pierwszy z nich dodał przytem iż nie cofa także nadal zarzutów podniesionych przez niego w swoim czasie przeciw ministrowi sprawiedliwości, a przytem nie chce korzystać z łaski, która spotyka także zwyczajnych zbrodniarzy.

### Na Zachodzie Europy deszcz i powodzie.

Ulewne deszcze, jakie przeszły ostatnio **nad rejonem alpejskim,** wyrządziły znaczne szkody. Wezbrane potoki wylały w licznych miejscach. Szosa wiodąca w Grenoble do przełęczy Lautaret została uszkodzona przez powódź na przestrzeni około 30 metrów. W Górnych Alpach most został zniesiony przez wezbrany potok. Wskutek osunięcia się skał komunikacja pomiedzy Embrun i Briancon została przerwana.

Powódź wywołana wylewem Garonny, zaczęła przybierać **w okolicach Bordeaux groźne rozmiary.** Deszcz pada bez przerwy. Poziom wody w rzekach Ardeche i Ceze obniżył się Izera wzbiera w **dalszym ciągu. Rodan zalał całkowicie ulice miasta Valabregues.** W niektórych **dzielnicach wysokość** wody wynosi dwa metry. **Wszelka komunikacja** uległa przerwie.

W okolicach Londynu deszcze **padają** w dalszym ciągu **i poziom wody na Tamizie osiągnął wysokość z czasów wielkiej powodzi,** jaka nawiedziła Londyn i okolice w lutym 1929. Na wybrzeżu morskiem **panuje** tak silna burza, tak, że niektóre **statki musiały zawinąć do portu.**

### Zgon lorda Readinga.

W Londynie zmarł lord Reading **w 75 roku** życia. Prawdziwe jego nazwisko brzmiało **Rufus Daniel Isaacs.** Był synem niezamożnego kupca żydowskiego z City londyńskiej. Dzięki swym zdolnościom i pracy zasłynął jako jeden z najznakomitszych prawników angielskich. Karjerę polityczną rozpoczął w 1904 roku wybrany posłem z partji liberalnej. W 1913 roku został mianowany sędzią najwyższym, przyczem podniesiono go do godności barona. Przez kilka następnych lat był ambasadorem w Waszyngtonie a w 1921 roku został mianowany wicekrólem Indyj, które to stanowisko zajmował do 1926 r.

### Trzęsienie ziemi w Niemczech i Szwajcarji

W całych Niemczech południowych, a zwłaszcza w dolinie górnego biegu Renu, odczuto bardzo silne, dwukrotnie po sobie następujące wstrząsy podziemne. Trzęsienie ziemi objęło obszar 60 tys. km. kw. W różnych miastach wśród ludności wybuchła panika. Mieszkańcy w pośpiechu opuszczali mieszkania, uciekając na ulice i place. Liczne domy wykazują szczeliny i pęknięcia. Na wielu budynkach **kominy zawaliły się.**

Również ze **Szwajcarji** nadchodzą wiadomości, iż w tym samym czasie odczuto tam silne dwukrotne wstrząsy.

### 850 karteli w Czechach

(—) Półoficjalna „Prager Presse“ podaje: Od listopada 1933 r., kiedyto po raz pierwszy dokończono w Czechosłowacji wpisu na listę karteli, — do Bożego Narodzenia 1935 roku powstało w tym krajn 850 umów kartelowych. Największa ich liczba przypada na rok 1934. W samym roku 1935 powstało 140 nowych karteli.

### Czechosłowacja wprowadza pułki dragonów.

(—) Urzędowy dziennik czechosłow. ministerstwa obrony Krajowej donosi, że od dnia 1 stycznia 1936 r. tamtejsze pułki kawaleryjskie otrzymają oficjalną nazwę dragonów. Pierwotnie nazwą tą określano w 17 wieku tylko część kawalerji, a mianowicie t. zw. kawalerję ciężką, posiadającą prócz broni białej (szabla i dzida) także broń palną. Szczególnie popularną stała się ona w Szwecji a w czasie wojny 30-letniej rozpowszechniła się także w Europie środkowej. W Niemczech pułki dragonów otrzymywały zaprawę tę samą co piechota i przejściowo formowano z dragonów osobny korpus armji. Część kawalerji austrjackiej nosiła także przed wojną nazwę dragonów, pewną liczbę pułków tego rodzaju posiadała także przedwojenna Rosja i Anglja. W zasadzie dragoni mieli jednak złą markę.

### Carnera musi iść na front.

(—) Cieszący się w tej chwili sławą włoski bokser Primo Carnera, bawiący obecnie na występach w Nowym Jorku, musi teraz rozstać się ze swym zawodem, o czem zawiadomił już swojego menagera. Jako podlegający obowiązkowi służby wojskowej otrzymał powołanie do szeregów i już w najbliższym czasie uda się na front abisyński. Służbę odbywać będzie jako artylerzysta.

—000—

**BADEN - POWELL ZACHOROWAŁ NA TROPIKALNĄ GORĄCZKĘ.** Naczelny skaut lord Baden-Powell, który podróżuje obecnie wzdłuż zachodniego brzegu Afryki, **zapadł na tropikalną gorączkę.** Aczkolwiek nie jest to choroba ciężka, to jednak wobec sędziwego wieku naczelnego skauta, który liczy 79 lat, budzi ona pewne obawy. Lady Baden-Powell, która podróżuje z nim razem, również zachorowała na tę samą chorobę.

# Nowa powieść „Głosu Narodu".

Dziś rozpoczynamy druk nowej powieści p. Preussnera, pt.: „Mr. Dick."

Powieść ta jest właściwie debiutem literackim autora. P. Preussner dopiero wchodzi na rynek literacki. Wchodzi zaś odrazu pewnym krokiem. Jego powieść posiada wszystkie walory, których się wymaga od dobrej i zajmującej powieści.

Jest ona powieścią detektywiczną. Ale o typie odmiennym od szablonu stworzonego przez Wallace'a. Autor nie chce działać grozą, choć jego powieść zawiera wiele epizodów, które „mrożą krew w żyłach". Wypadki, częsta zmiana scenerji, komplikacje i t. p. akcesorja stanowią nie cel zamierzeń autora, ale kanwę, na której snuje zajmującą akcję psychologiczną człowieka uginającego się pod straszliwem oskarżeniem.

Z największem zainteresowaniem śledzi czytelnik tok wydarzeń opowiedzianych w powieści. Zainteresowanie to nie słabnie ani na chwilę. Przyczyna leży w dwóch, formalnych, cechach powieści: potoczystości stylu i szczególnej zdolności autora do ukazywania każdej rzeczy z najciekawszej strony.

A więc, czytajmy najnowszą powieść „Głosu Narodu".

# Muzyka.

## Kongres międzynarodowy muzyki kościelnej.

Staraniem międzynarodowego Stowarzyszenia katolickiej muzyki kościelnej odbędzie się **w początkach września 1936 r. we Frankfurcie nad Menem III Kongres** (tydzień) Międzynarodowy muzyki kościelnej i duchownej. Katoliccy kompozytorzy, pragnący ubiegać się o wystawienie dzieł swoich na tymże Konresie, zechcą kompozycje swoje przesłać na ręce ks. dr. W. Gieburowskiego, dyrygenta Poznańskiego Chóru Katedralnego. Kompozycje uznane przez specjalnie w tym celu zwołaną komisję, za wartościowe, przesłane będą do dalszego rozpatrzenia i definitywnego zatwierdzenia na ręce Głównej Komsiji Międzynarodowej. Chodzi nietylko o muzykę ściśle liturgiczną, ale także o muzykę koncertową z charakterem relig. (kantata, oratorjum, duchowna opera, utwory orkiestrowe i na solo — instrumenty). Szczególnie pożądane są utwory organowe. Wreszcie zwraca się uwagę, że międzynarodowy Kongres muzyki kościelnej uwzględni wyłącznie kompozycje pisane w duchu nowoczesnym. (KAP).

# Rzeczy ciekawe.

## Święta na odludnej wyspie.

Najodludniejszą wyspą na południowym oceanie Atlantyckim jest Tristan da Cunha, należąca do W. Brytanji. Do brzegów wyspy przybija najwyżej raz, dwa razy okręt z pocztą. Przed stu laty osiedlili się tu żołnierze angielscy z rozpuszczonej załogi wyspy św. Heleny. Liczba mieszkańców Tristan da Cunha, która sięgała z początku setki, spadła potem w latach 90-tych o połowę, a obecnie wynosi 167 osób. Mieszkańcy czują się bardzo dobrze na swem odludziu pomimo oddalenia od centrów cywilizacji. Poczta która przybyła na wyspę w tych dniach, wysłana została z Londynu przed trzema tygodniami. Wśród prezentów gwiazdkowych znajduje się również ołtarz dla jedynego kościoła na wyspie. Angielska para królewska, która rozsyła podarki gwiazdkowe dla najbiedniejszych dzieci we wszystkich kątach olbrzymiego imperjum brytyjskiego, nie zapomniała o Tristan da Cunha i z polecenia królowej Mary wysłano dla dzieci tamtejszych osadników liczne pakiety z podarkami świątecznemi. Tak więc dzięki królowej i na odludnej wyspie, przeszły święta Bożego Narodzenia w rozgwarze wesołości i rozrzewnienia, jak na całym świecie.

## Kto zjada najwięcej chleba?

Najwięcej chleba zjadają ludy romańskie, przedewszystkiem Francuzi. Francuz przeciętnie a u siebie normalnie zjada 4 razy tyle chleba, co Anglik, a dwa razy tyle, co Niemiec. Tam jest chleb spożywany przy obiedzie i przy kolacji. W Holandji chleb podaje się bardzo cienko krajany, jak u nas np. szynkę. W Anglji chleb podaje się w kostkach, wielkości naparstka. Rosjanie, Turcy i Grecy jedzą mało chleba.

## Rury wodociągowe z papieru.

Rury papierowe wykazały już niejednokrotnie większe i lepsze właściwości od żelaznych. Okazują się bardzo oporne na rdzę, przeciwko kwasom, związkom solnym i t. p. Są złymi przewodnikami dla prądów elektrycznych i ważą o 1/3 mniej od żelaznych. Rury papierowe są fabrykowane w ten sposób, że rolki zwykłego papieru przepuszcza się przez pewnego rodzaju kąpiel w rozczynie asfaltowym, przyczem pod ciśnieniem specjalnych przyrządów powstaje rura stała. W jednej z fabryk z takich rur zbudowano wodociąg, który doskonale pełni swoją rolę.



# Z Nowym Rokiem.

**Celem uregulowania nakładu prosimy o jaknajrychlejsze uregulowanie prenumeraty.**

# Radjo.

**NOWY ROK — HUMORESKA PRZEZ RADJO.** W dzień Nowego Roku o godz. 14 usyszą radjosłuchacze pełną humoru nowelkę Bolesława Prusa na temat życzeń i marzeń o nowym roku.

**„MIESIĄCZKOWIE — PACHOŁECZKI"** W dniu Nowego Roku o godz. 16.00 mali radjosłuchacze usłyszą wdzięczne opowiadanie o „Miesiączkach—pachołeczkach", pracowitej Zosi i leniwej Jadwisi. Miesiączkowie zbierają się w odludnej chacie leśnej, aby razem wyruszyć na powitanie swego władcy Nowego Roku. Miesiączkowie rozpoczynają swoje całoroczne rządy od nagrodzenia dobrej, pracowitej Zosi i wymierzenia kary złej, leniwej Jadwidze. Autorka, M. Dynowska temat opowiadania zaczerpnęła z legendy ludowej.



## Programy stacyj radjowych.

CZWARTEK, DNIA 2-go STYCZNIA 1936.

**Program ogólny.** Godz. 6.30 Kolenda; 6.33 Pobudka do gimnastyki; 6.34 Gimnastyka; 7.20 Dz. poranny; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Koncert; 13 Koncert; 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego; 15 15 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.30 Piosenki: 16 O Kopciuszku; g. 16.45 Cała Polska śpiewa; 17.05 Reportaż; 17.20: Koncert; 17.50 Książka i wiedza; 18 Recital fortepianowy: 19.40 Wiadomości sportowe; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Muzyka taneczna; 20.45 Dziennik wieczorny; 20 55 Pogadanka: 21 Wielki Teatr Wyobraźni; 21.35 Nasze pieśni; 22 Kwartety Haydna; 23 Wiadomości meteorologiczne.

**Kraków.** (293.5 m). Godz. 6.30 i 7.30 Płyty; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 13.30 Południowy koncert popularny z płyt; 15.20 Przegląd giełdowy; 16.15 Płyty: 18.30 Pogadanka: 18.40 Dokąd jechać w święto. 18.45 Płyty; 19 Wśród naszych przyjaciół; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35: Wiadomości sportowe: 22.30—23 Muzyka taneczna z płyt; 23.05—23.30 Płyty.

**Warszawa.** (1339.3 m). Godz. 6.50 i 7.30 Płyty; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 15.20 Przegląd giełdowy; 16.15 Płyty; 18.30 Film, plastyka, architektura; 18.40 Jak spędzić święto; 18.50 Program na dzień następny; 18.55: Poznajmy przepisy finansowo-rolne: 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe; 22.30 i 23.05 Muzyka taneczna z płyt

**Lwów.** (377. 4 m). Godz. 13.30 Płyty; 18.30: Pierwszy w Polsce konkurs półkolonij wiejskich: 18.40 Informator turystyczny: 19 Historja filmu dźwiękowego; 23.05 Płyty

**Katowice.** (395.8 m). Godz. 13.30 Płyty; 15.25: Wiadomości bieżące; 15.25 Życie artystyczne i kulturalne Śląska: 16.15 Utwory na skrzypce; 18 30 Odczyt; 19 Karlikowa poczta; 19.20 Przegląd prasy; 22.30 Płyty; 23.05 Skrzynka francuska.

——ooo——

M. OSTRAWICKA.

# Sen nocy Sylwestrowej.

Stefa Halfarówna siedziała w swoim pokoiku, otoczona książkami, obrazami i różnemi drobiazgami. Przeglądała pamiątki z podróży, przypominające miłe jej kiedyś osoby. — W zamyśleniu zapatrzyła się w wesoło płonący ogień na kominku i myślała jak różnie spędzają ludzie ten ostatni dzień starego roku...

Jak prędko ten czas leci. Dziesięć lat temu powróciła do domu z pensji klasztornej milcząca i trochę zalękniona. Tak chętnie wysiadywała wtedy letnią porą nad wodospadem rzeki! Szumiała i bełkotała rzeka, szeptając bajeczki o zaklętej księżniczce i pięknym królewiczu, bajeczki bez końca. — Pojawiali się królewicze, jednak nie ci z bajeczki, tylko kandydaci do jej posażnej ręki, dobrze liczący kupcy. — Odwróciła się od nich, — bajeczki jej obrzydły.

Chciała być samodzielną — wolną. Odjechała z rodzinnego domu i dobrze jej było. Zwiedziła piękne okolice, poznała życie wielkich miast, życie pełne oszałamiającego blasku, sztucznego piękna, które ją na jakiś czas odurzyło. Lecz i tu poznała ciemne strony. Zaglądnęła w przepaść i to spojrzenie zawróciło jej w głowie. — Powróciła nad brzeg górskich rzek.

Rzeki szumiały i bełkotały, jak dawniej. Szeptały jej swoje bajeczki bez końca.. Nie nadsłuchiwała więcej. Zapatrzyła się w znikające prędko fale i zatęskniła w dal, dal — aż tam za morze, jak ptak za ciepłemi krajami.

Nadchodziły jednak chwile, w których nie tęsknota ją ogarniała, lecz tylko tkliwość i smutek, smutek tak wielki, że łzy wyciskał, prawie tak, teraz...

Dlaczego żąda od życia tego, czego jej dać nie może. Dlaczego nie chce się zadowalić tem, co jej życie podaje? Byłoby jej napewno lepiej. Miałaby swój dom, męża któryby ją kochał i o nią się troszczył. Jak szczęśliwa mogłaby się czuć spoglądając na ładne dziecięce twarzyczki, kładące czule swoje kędzierzawe główki na jej pierś...

W pół do dwunastej... Zaczeka jeszcze. Doczeka się Nowego Roku samiuteńka. — Wsparła głowę o twardy stół i rzewnie zapłakała — — — — — — — — — — — — — —

Rozkołysały się dzwony. — Ubrana w jedwabną suknię, otulona modną, białą, futrzaną peleryną idzie do ołtarza, a za chwilę powraca z kościoła przy boku dystyngowanego męża.

Tam w kraju słonecznym, gdzie rosną palmy i kwitną oliwki, przeżyła szereg pięknych dni i poznała szczęście.

Miała wszystko, za czem tęskniła. — Wspaniały dom w stolicy, kochającego męża, któremu ufała, ładne i dobre dzieci. Była szczęśliwa i zadowoloną. Żyła tylko dla męża i dzieci. Świat był dla niej niczem...

Powiedziano jej, że w salonie czeka jakaś pani. — Wyszła do niej. — Co za bajkowe zjawisko. Kobieta złotowłosa, o oczach niebieskich, jak błękit nieba.

— Madame, zapewne nie wie, kim jestem, żyje pani, jak pustelnica. — Jestem Doda Pache, Paryżanka z Teatru Rozmaitości.

— Jakiej okoliczności zawdzięczam zaszczyt odwiedzin pani?

— Mon Dieu madame! Co za niezręczne zapytanie. Przebaczam je pani, gdyż jestem jej szczerą przyjaciółką; jestem wogóle doboduszną. Musi przecież pani wiedzieć, że cała Warszawa leży u moich nóg. Mężczyźni uwielbiają mnie i zasypują podarunkami. Pani mąż jest jakby obłąkany, ludzie sobie opowiadają, że się dla mnie zrujnuje. Tego ja nie chcę. Dlatego przyszłam do pani, by mu pani wyjaśniła, że hrabia Vozketti kupił mi już wspaniałą kolję, więc on niech się nie fatyguje i nie krzywdzi rodziny.

Bajkowe zjawisko ulotniło się.

Oszalała. Odwieźli ją do domu obłąkanych, do małej wąskiej celki. Naraz celka zamieniła się w wielki, cichy pokój, a starsza, miła pani schyla się nad nią. Chciała ją uściskać i wyciągnęła ramię. Wtem — okropny trzask. To przycisk do listów spadł ze stołu. Przebudziła się.

— — — — — — — —

Kwadrans na pierwszą. — Szkoda! Przespała przyjście Nowego Roku! Jaki paskudny miała sen. Noworoczne dzwony, dzwoniły jej do ślubu. — Co to ma znaczyć? Ach! Co za dziwny zbieg okoliczności! Jak wiernie spełniła się we śnie jej tęsknota za szczęściem, o którem marzyła przed zaśnięciem. Ironja! Naprzód marzenia na jawie, a potem rzeczywistość we śnie.

I ten duży, cichy pokój? — Zna go przecież dobrze. To pracownia pani Cz. kierowniczki olbrzymiego zakładu dla sierot i podrzutków.

Tak bardzo lubiła tam chodzić, gdy odwiedzała wielkie miasto. Tam, gdzie przy biurku, już przez szereg lat zasiadała pani w czarnej, skromnej sukni, pochylona nad papierami i księgami.

Tak cicho, aż smutno, bywa w obszernej pracowni. Okna wychodzą na ciemne podwórko, dokąd się słońce nie przedostaje, ale dokąd także ból i szalona rozpacz nie dotrze; odpędza je pracą — nie dla jednej rodziny, lecz dla całego społeczeństwa.

Po zaciętej walce dostojny spokój i cisza...

Nowy Rok, nowy żywot. Nie ma czasu na marzenia.

I Stefa Halfarówna podniosła dumnie głowę. Pójdzie przez życie sama. Przyjmie życie takiem jest i sama je sobie uporządkuje. Tylko — żadnej darowizny.

Obojętnie popatrzyła na różne drobiazgi, przypominające przeżyte dni. Spokojnie spojrzała w nadchodzący Nowy Rok i nowe życie, a z nim nowe obowiązki, które dobrowolnie przyjmie na siebie.

——ooo——

# Co słychać w Krakowie.

ROK 1936 (przestępny: 366 dni).

STYCZEŃ.

1. Środa. NOWY ROK. Obrzezanie P. J. Mieczysława kr., Odilona op.
Wschód słońca 7.41, zachód 15.46.
Długość dnia 8 godzin i 5 min.

2. Czwartek. Makarego kapł. i op., Izydora bisk. wyzn., Martyniana bisk.
Wschód słońca 7.41, zachód 15.47.
Długość dnia 8 godzin i 6 min.

———00O00———

**Serdeczne życzenia szczęśliwego Nowego Roku składa wszystkim Czytelnikom, Przyjaciołom i Współpracownikom**

**Redakcja „Głosu Narodu".**

——000——

**UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE STAREGO ROKU.** We wtorek wieczorem we wszystkich świątyniach krakowskich, przy tłumnym udziale wiernych, odprawione uroczyste nabożeństwa dziękczynne, na zakończenie starego roku. Nabożeństwo w katedrze wawelskiej celebrował ks. prałat Kulig. Nabożeństwo zakończono odśpiewaniem Te Deum, w czasie którego zabrzmiał dzwon Zygmunta. — W kościele Mariackim nieszpory odprawił ks. infułat dr. Kulinowski, kazanie wygłosił ks. dr. Machay. W kościele św. Anny w czasie nabożeństwa, odprawionego przez ks. prałata Masnego, wygłosił kazanie ks. kanonik Van Roy.

**ANGIELSKA MGŁA I BŁOTO W KRAKOWIE.** We wtorek rankiem przysłoniła miasto gęsta fala mgły. Ustąpiła ona koło godz. 10-ej. Temperatura wahała się w granicach 5 do 13 stopni. Miasto całe, z małemi wyjątkami, tonie w błocie. W związku z tem Obywatelski Komitet Czystości Miasta apeluje do mieszkańców, właścicieli domów i dozorców o przestrzeganie zasad czystości i utrzymywanie w porządku chodników. Ze swej strony również magistrat winien przystąpić do sprawniejszego, niż do tej pory, oczyszczania jezdni ulic. Ostatnio bowiem po wielkim opadzie śnieżnym, niemała zasługa przy usuwaniu zwałów śniegu z ulic przypadła w udziale... słońcu. Czyżby brakło ludzi do pracy w miejskich zakładach czyszczenia miasta? Chyba nie. Przecież dopiero niedawno na zebraniu Rady m. Kraków dowiedział się, że wskutek zwinięcia rogatek dla około 300 funkcjonarjuszy magistratu trzeba będzie szukać nowego zajęcia.

**SŁABY RUCH NA TARGOWICY.** W ub. tygodniu spędzono na targi ogółem 1.183 zwierząt. Płacono za jeden kilogram żywej wagi buhaje 0.45—0.60, woły 0.52—0.59, krowy 0.22—0.54, jałówki 0.48—0.60, cielęta 0.80—0.99, nierogacizna 0.85—1.05; bitej wagi nierogacizna 1.00—1.26. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 1117 sztuk, na konsumcję innych gmin 47, pozostało niesprzedanych 19 sztuk. W tygodniu świątecznym targi obesłane słabo. Szczególnie słaby spęd nierogacizny. Ceny jak w poprzednim tygodniu.

**NA OSTATNIM TARGU** płacono za mleko niezbierane litr 0.18—0.20, śmietanka 0.50—0.60, śmietana 1—1.20, ser kg. 0.70—0.80, masło deserowe I i II sor. 3.10—3.40, kuchenne 2.90—3, jaja świeże szt. 0.12—0.13, gęś żywa 4—5.50, indyk 7—10, indyczka 5—7, kaczka żywa 3—4.50, kura żywa 3—5, perlica 2.50—3 zł., kapłony 4—6, kwiczoły para 0.70, zające w skórce szt. 2.80—3.50, bez skórki 2.20—2.80, gruszki deserowe kg. 0.80—1, jabłka kompotowe 0.35—0.50, stołowe 0.50—0.80, buraki ćwiklowe 0.08—0.10, cebula 0.30—0.35, marchew 0.10—0.12, pietruszka 0.15—0.20, seler 0.15—0.20, włoszczyzna świeża 0.16—0.20, ziemniaki 0.08—0.10.

**ZNOWU OFIARA NĘDZY.** W nocy z niedzieli na poniedziałek przy placu Lasoty w domu Petera zmarł nieznany włóczęga, lat około 55. Nie posiadał on przy sobie żadnych dokumentów. Zawezwany lekarz obwodowy dr. Sobieszczański orzekł, że śmierć nastąpiła wskutek wycieńczenia lub udaru serca i zarządził przewiezienie zwłok do Zakładu Medycyny Sądowej.

**GDZIE PODZIAŁO SIĘ 9 TYSIĘCY ZŁ.** — Policja aresztowała Świątlonia Władysława, lat 30, murarza, ul. Józefa 12, za współudział w kradzieży kasowej i biżuterji wartości około 4.000 zł., dokonanej na szkodę Anny Infeld, przy ul. Krakowskiej 39. — Zatrzymano również Nowaka Jana, lat 50, zwanego „Boruwą", bez zajęcia, zam. Stara Olsza ul. Potockich, pod zarzutem kradzieży kieszonkowej kwoty 3.400 zł. dokonanej na szkodę Kałkusia Franciszka, robotnika w jednym z szynków na Kazimierzu. — Wreszcie w ręce policji wpadli Konieczny Michał, lat 31, cukiernik, zam. przy ul. Dąbrówki 3, i Stanek Józef, lat 41, agent handlowy, zam. w Łęgu pow. Kraków. Obaj stoją pod zarzutem kradzieży złotego zegarka wartości 1.000 zł. na szkodę Szmelki Rosenblitha i kwoty 600 zł. na szkodę Estery Schmidt. Policja po aresztowaniu złodziei rozpoczęła poszukiwania za bogatym łupem.

——000——

**WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.**

**W KOŚCIELE NAJŚW. MARJI PANNY** w Nowy Rok, o godzinie 10-tej Suma pontyfikalną, którą celebrować będzie ks. infułat dr. Józef Kulinowski. Kazanie wygłosi ks. Bonawentura Kadeja, Pijar. — W czasie sumy kolędy odśpiewa chór „Hasło" z orkiestrą symfoniczną miejską pod kier. p. St. Profica, oraz soliści: p. Zb. Woźniak, art. opery i p. Cz. Kozak (baryton).

——o-o-O——

**ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.**

**WYSTAWĘ „DZIECKO"** — Rajska 12 zwiedzają nietylko mieszkańcy Krakowa, ale także wszyscy przejezdni, którzy w okresie świąt przebywają w Krakowie. — Wystawa „Dziecko" daje cały szereg interesujących eksponatów z dziedziny wychowania, higjeny oraz mieszkania dziecka, które reprezentuje kilka bardzo ładnych a tanich urządzeń pokoi dziecinnych. — W dniu dzisiejszym wystawa otwarta jest cały dzień.

——:000:——

**REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO**

Środa popoł.: „Szesnastolatka"; — wieczorem: „Oddajmy się marzeniu".
Czwartek: „Oddajmy się marzeniu".
Piątek: „Trzy asy i jedna dama".

**REPERTUAR KINOTEATRÓW**

**ŚWIT**: „Kochaj tylko mnie".
**WANDA**: „Dziewczę z Budapesztu".
**APOLLO**: „Raj na ziemi".
**SZTUKA**: „Nasze słoneczko".
**UCIECHA**: „Księżniczka czardasza".
**STELLA**: „Audjencja w Ischlu" (Marta Eggert). Dodatki.
**ADRIA**: „Rapsodja Bałtyku".
**PROMIEŃ**: „Księżniczka czardasza".
**BAGATELA**: „Siostra Marta jest szpiegiem". Na scenie rewja pt. „Wiwat Nowy Rok".
**KINO MUZEUM** wyświetla we wtorek i środę dwa filmy: „Szalona dziewczyna" (Anny Ondra) oraz „Poco pracować" (Flip i Flap).

——000——

**NOWY ROK W TEATRZE MIEJSKIM.** Dzisiaj w środę popołudniu świetna sztuka Stuartów „Szesnastolatka" z pp.: Bednarska, Kozłowska, Matusiakówna, Romowicz, Burnatowicz, Białkowskim. Rolę pani Mac-Neil odtworzy p. A. Kłońska. — Wieczorem komedja Saszy Guitry'ego pt. „Oddajmy się marzeniu", w opracowaniu scenicznem reż. W. Nowakowskiego, w premjerowej obsadzie z pp.: Wandą Niedziałkowską, Kazimierzem Szubertem, Mieczysławem Węgrzynem. — Komedja „Oddajmy się marzeniu" powtórzona będzie jutro w czwartek wieczorem. — W piątek, po cenach zniżonych „Trzy asy i jedna dama" D. Amiel'a.

**TEATR ZWIĄZKU MŁODZIEŻY PRZEMYSŁOWEJ I RĘKODZIEL.**, ul. Skarbowa 2, odegra w Nowy Rok o godz. 18 przepiękne „Jasełka".

**REPERTUAR TEATRU DOMU ŻOŁNIERZA.** Środa 1 stycznia o godz. 3.30 popołudniu: „Śluby rybackie" (dębnickie) wodewil w 4-ch aktach K. Krumłowskiego z muzyką Z. Górzyńskiego. O godz. 7.30 wieczór: „To moje Bobo", krotochwila w 3-ch aktach M. Mayo (premjera).

**DZIŚ SZCZEPKO I TOŃKO — DLA DZIECI W STARYM TEATRZE.** Znakomici humoryści „Wesołej Fali Lwowskiej" Szczepko i Tońko wystąpią dziś w środę 1 stycznia br. w Starym Teatrze i bawić będą dzieci swoimi nie zrównanymi opowiadaniami, pełnymi humoru. Początek o godz. 5 popoł.

**LODA HALAMA I JERZY CZAPLICKI W KRAKOWIE.** Znakomita tancerka — primabalerina Teatru Wielkiego w Warszawie Loda Halama, oraz świetny baryton polski Jerzy Czaplicki, wystąpią z jedynym wieczorem w niedzielę 5 stycznia br. w Starym Teatrze.

——000——



# Śmiertelny strzał na zebraniu Koła Młodz. Wiejskiej.

Wczoraj wieczorem na wsi Wyciąże, w pobliżu Niepołomic odbywało się zebranie miejscowego Koła Młodzieży Wiejskiej (organizacji prorządowej). Pod wieczór na zebranie to przybył 23-letni **Jan Tkaczyk.** Po wejściu na salę, w której odbywało się zebranie, **Tkaczyk dobył rewolweru i oddał kilka strzałów w kierunku biorącej udział w zebraniu Zofji Zającówne**j. Strzały były śmiertelne. **Zającówna w kilka chwil później zmarła.** Strzały wywołały panikę wśród zebranych.

Na miejsce tragicznego zajścia przybyła policja, która rozpoczęła dochodzenia. — Tło krwawego dramatu nie zostało narazie wyświetlone. Ustalono, że śp. Zającówna, która liczyła lat 24, była narzeczoną Tkaczyka, możliwe więc, że sprawa ma tło miłosne.

Tkaczyk, po dokonaniu krwawego czynu, **zbiegł do Krakowa i tutaj został aresztowany we wtorek rano.**

——00O00——

## Fałszerstwo nazwiska — zawodem.



Panna Wilson sekretarka w Białym Domu, otrzymała od prezydenta Roosevelta zezwolenie na podpisywanie niektórych dokumentów jego nazwiskiem. Naśladuje ona jego podpis mistrzowsko. Dotychczas podpisała nazwiskiem Roosevelta 11.000 listów.

## Ruchliwość organizacyjna pszczelarzy.

W grudniu powstało w Warszawie Centralne Towarzystwo Pszczelarskie. Ostatnio pszczelarze na całym terenie kraju wykazali **bardzo dużą ruchliwość.** W Brzesku n/B. odbyła się tygodniowa **wystawa pszczelniczo-ogrodnicza.** Cieszyła się ona bardzo dużem powodzeniem, bo osiągnęła rekordową ilość zwiedzających, w ilości 74.998. Zjazdy pszczelarskie odbyły się w Warszawie, **Krakowie** i Kętach. Powołano do życia nowe powiatowe Towarzystwo Pszczelarskie w Żywcu. **Małopolscy pszczelarze przygotowują się do zjazdu, który ma się odbyć w dniu 22 marca 1936 r.**

——00O00——

# Z sali sądowej

## Denaturat z czarną kawą.

Samuel Kornreich, restaurator z Dukli, skazany został przez Sąd w Jaśle na 3 miesiące aresztu i 2 tysiące zł. grzywny, za pomoc udzieloną nieznanej kobiecie przy piciu denaturatu. W styczniu ub. r. przybyła bowiem do jego restauracji nieznana kobieta, która zażądała filiżanki czarnej kawy. Po otrzymaniu jej kobieta **wyjęła flaszkę denaturatu, dolała go do czarnej kawy i wypiła.** Sąd apelacyjny w Krakowie uwolnił Kornreicha od winy i kary, stwierdzając, że **nie mógł on wiedzieć, w jakim celu klijentka zażądała czarnej kawy.** W czasie przewodu sądowego wyszło na jaw, że **chłopi w okolicach Dukli piją denaturat zmieszany z czarną kawą, lub wodą i w ten sposób osłabiają jego działanie toksycz**ne. Rozprawie apelacyjnej przewodniczył sędzia Gardulski, oskarżał prok. Mostowski.

## Skomplikowana historja obrazów.

Przed rokiem p. Z. Heitlingerowa, sekretarka Domu Artystów, dała niejakiemu Goldmanowi w komis kilka obrazów, będących własnością jej, względnie Domu Artystów. Goldman obrazy te, wśród których znalazł się „Ratusz" Tondosa i „Zatoka" Chlebowskiego, przekazał skolei niejakiemu Stan. Szostakowi. Gdy Heitlingerowa zażądała zwrotu obrazów, Goldman oddał jej wszystkie, za wyjątkiem jednego, które nie mógł odebrać od Szostaka. Szostak sprzedał ten obraz za 100 zł. niejakiemu Katzowi a pieniądze zatrzymał, twierdząc, że p. Heitlingerowa podarowała mu tę sumę.

Sprawa znalazła się w sądzie, który skazał Szostaka na **7 miesięcy więzienia.** Ponieważ Szostak od wyroku tego wniósł odwołanie, skomplikowana historja z obrazami znalazła się w Sądzie Apel. Wyświetliona ona zostanie po przesłuchaniu wszystkich świadków.

# Z ziemi krakowskiej

**POD ZARZUTEM ZABÓJSTWA SZWAGRA.**

We wsi Zielonki aresztowano **Jakóba Krawczyka,** szofera, pod zarzutem przyczynienia się do śmierci szwagra **Wojciecha Krawusia.** — 1 grudnia ub. r. Krawuś napadnięty został w nocy, gdy przechodził przez wieś Zielonki przez nieznanego osobnika i uderzony tępym przedmiotem w głowę. Krawuś po powrocie do domu rozchorował się i **zmarł 4 grudnia.** Pod zarzutem spowodowania śmierci Krawusia aresztowano Krawczyka, który od dawna czuł do niego złość.

**KTO UŚMIERCIŁ NIEMOWLĘ?**

Przed kilku tygodniami dzieci bawiące się na Krzemionkach znalazły trupa noworodka. Dochodzenia policyjne ustaliły, że jest to dziecko 50-letniej **Emy Pawuli,** służącej z Proszowic. Pawula po urodzeniu dziecka w szpitalu św. Łazarza udała się z niem w kierunku Proszowic. Do Proszowic przyszła już sama. Pawulę aresztowano i wytoczono jej śledztwo.

# Sport

## Z lodowej tafli.

**W Davos** odbywa się międzynarodowy turniej hokejowy o puhar Spenglera. Do finału weszły drużyny medjolańska Diavoli Rosso-Neri i drużyna H. C. Davos.

Niemiecka reprezentacja hokejowa pokonała w Düsseldorfie drużynę londyńskiego Queen's Club w stosunku 1:0. Jedyna bramka padła w trzeciej tercji.

## Rekordy Polaków w Wiedniu.

W Wiedniu odbyły się zawody, w których wzięło udział wielu wybitnych zawodników austrjackich oraz zagranicznych, m. in. Polacy, Nehringowa i Kalbarczyk. Zawody stały na bardzo wysokim poziomie. Uzyskano naogół bardzo dobre wyniki, przy czem padło parę rekordów. W biegu na 10000 m. **Kalbarczyk ustanowił nowy rekord Polski** w czasie 18:52.6, a **Nehringowa** pokryła tę przestrzeń w czasie 23.48.5 ustanawiając **nowy kobiecy rekord światowy.**

**OFIARNOŚĆ FRANCUZÓW NA CELE SPORTOWE.**

Liczne francuskie firmy przemysłowe co rocznie ofiarowują z końcem roku kalendarzowego poważne kwoty na cele sportowe. W tych dniach znana firma perfumeryjna Thibaud, Gibbs et Co. ofiarowała do dyspozycji francuskich władz sportowych kwotę 140 tys. franków.

——:000:——

**100 CHIŃCZYKÓW POJEDZIE NA OLIMPJADĘ.** Rząd chiński wyasygnował kwotę 30 tys. dolarów celem sfinansowania chińskiej ekspedycji olimpijskiej w liczbie 100 atletów do Berlina.

**WĘGRY I AUSTRJACY W PARYŻU.** Znany wiedeński klub piłkarski Vienna pokonał w Paryżu miejscową drużynę Facing Club 3:1 (1:0), w obecności 5000 widzów. Reprezentacja piłkarska Paryża zremisowała z budapesztenskim Ferencvaros 3:3 (2:2).

# Życie gospodarcze.

## Co i o ile potaniało?

**„Wiadomości statystyczne“** w ostatnim numerze **podają oficjalne dane,** dotyczące zestawienia **cen hurtowych artykułów, objętych akcją zniżkową,** zapoczątkowaną przez obecny rząd.

**Podamy tylko** zniżkę ważniejszych artykułów: **cukier-kryształ, obniżka o 20.6 proc.,** obowiązująca od 4 grudnia, nafta rafinowana o **7.5 proc.** od 16 grudnia, węgiel górnośląski i dąbrowski o **13 proc.** od 4 grudnia, papier rotacyjny **o 11.5 proc.** od 16 grudnia, drut walcowany **o 10 proc.** od 7 grudnia, żelazo sztabowe **o 10.1 proc.** od 7 grudnia, surćwka odlewnicza o **10.2 proc.** od 7 grudnia.

Jak widzimy, obniżki **nie sięgają całkowicie wgiąb wyśrubowanych ostatnio cen** i niewspółmiernie wysokich do cen pobieranych za artykuły rolne, mimo pewnej zwyżki tych ostatnich.

Początek jednak został zrobiony i wykazał, że można, gdy się tylko chce. Skutki obecnych obniżek bowiem dadzą odczuć się dopiero po dłuższym czasie, podczas gdy kryzys swoimi skutkami nie na raty, lecz całym impetem hamuje życie gospodarcze.

### NAJDROŻSZE MIASTA W POLSCE.

Do najdroższych miast w Polsce **pod względem cen za środki żywności**, należą: **Kraków,** Katowice i Lwów.

W Małopolsce wschodniej do najdroższych należą w nast. kolejności miasta: **Kołomyja, Borysław, Drohobycz, Przemyśl, Rzeszów, Stryj i Stanisławów.**

## Pięć izb pracy powstanie na terenie Polski

**Projektowane izby** pracy mają być oparte na zasadach samorządu. Działalnością ich mieliby być objęci pracownicy prywatni, przedsiębiorstw państwowych, samorządowych, instytucyj prawa publicznego oraz chałupnicy. Na całym terenie państwa powstałoby według projeku, pięć Izb Pracy a **mianowicie:**

**Izba Śląsko-Dąbrowsko-Krakowska, Izba Warszawsko-Łódzka, Pomorsko-Poznańska, Izba ziem północno-wschodnich** wraz z Wileńszczyzną oraz piąta **ziem południowo-wschodnich** w Małopolsce Wschodniej. Pięć tych Izb byłoby połączonych w Związku Izb Pracy. — Przez utworzenie Izb Pracy, utworzoneby zostało **ostatnie ogniwo** samorządu gospodarczego obok istniejącego Zw. Izb Przemysłowo-Handlowych, Związku Izb i organizacyj rolniczych oraz Związku Izb Rzemieślniczych.

## Kto odpowiada za przedmioty dostarczone bez zamówienia?

**Jeden z księgarzy warszawskich,** dowiedziawszy się, **że przemysłowiec Z. posiada piękną bibljoteke i szczególnie interesuje się** dziełami francuskiej literatury, przesłał mu **kilka cennych egzemplarzy wydawnictwa paryskiego, f-my Jonqieres,** załączając **rachunek na 350 zł.** Pan Z. nie zawiadomił księgarza, czy przyjmuje książki. W międzyczasie paczka stojąca w przedpokoju, w której znajdowały się te dzieła, uległa częściowemu zniszczeniu przez wodę, która dostała się na przedpokój wskutek pęknięcia rury. Gdy księgarz zażądał zapłaty za książki, pan Z. oświadczył, że nie zamawiał książek i nie ma zamiaru ich zatrzymać. Sprawa znalazła się w sądzie, który oddalił powództwo księgarza, bowiem: kto (art. 69 kodeksu zobowiązań) w celu zawarcia umowy spełnia zaofiarowane świadczenie, nie czekając na zawiadomienie o przyjęciu oferty, ten w razie niedojścia umowy do skutku, ponosi niebezpieczeństwo spełnionego świadczenia, chociażby druga strona żadnej odpowiedzi nie udzieliła.

## Wkłady w kasach oszczędności nieco wzrosły.

Po kilku miesiącach **stałego odpływu wkładów z kas oszczędności** zaznaczył się w listopadzie r. b. **znowu wzrost wkładów,** który objął zarówno Pocztową Kasę Oszczędności, jak też kasy komunalne. Ogólna suma wkładów w **P. K. O.** podniosła się z 831.515 tys. zł. do 835.224 tys. zł. Ogólna suma wkładów **w 363 komunalnych kasach oszczędności** wzrosła z 662.046 tys. zł. **na 31 października** do 662.754 tys. zł. na 30 listopada 1935 r.

### EGIPT KLIJENTEM ŁODZI.

Naskutek **osłabienia konkurencji włoskiej i japońskiej,** dało się zauważyć w Egipcie **zainteresowanie dla polskiej produkcji włókienniczej.** W okresie przedświątecznym przybyli do Łodzi kierownicy działu zakupów jednej z najpoważniejszych firm hurtowych artykułów włókienniczych w Kairze. Delegaci odwiedzili w Łodzi szereg firm eksportowych i **zawarli tranzakcje wartości około ½ miljona zł.**

# O ratunek dla wsi.

Od ks. Fr. Gołby, który na łamach naszego pisma, wielokrotnie poruszał aktualne zagadnienia związane z sytuacją wsi i jej potrzebami gospodarczemi i społecznemi, otrzymujemy zamieszczone niżej uwagi wskazujące konkretny sposób rozwiązania palącego problemu skarłowacenia gospodarstw wiejskich oraz przygotowania młodzieży wiejskiej do samodzielnej i produktywnej działalności w życiu. — Red.

**Backowice koło Spytkowic,** w styczniu.

Nie trzeba być uczonym ekonomistą, aby widzieć przepaść nędzy, w którą leci lud wiejski spowodu

**podziału gruntów.**

Już dzisiaj roztropni gospodarze wiejscy, gdy im zwracamy uwagę na nieszczęsne następstwa podziału gruntów, odpowiadają, że grunta są już podzielone i że zdają sobie sprawę z tego, iż znajdują się w sytuacji bez wyjścia. „Nie mamy — mówią — pieniędzy, aby wyposażyć dzieci, dlatego musimy dzielić gospodarstwa na działki kilkumorgowe. Co dadzą nasze dzieci swoim, a naszym wnukom, nad tem trudno się dziś zastanawiać“.

A **jednak** trzeba się nad tem zastanowić i przeciwdziałać **groźnym następstwom zubożenia ludności.** Sądzę, że

### JEST JESZCZE CZAS I SĄ ŚRODKI RATUNKU.

Najskuteczniejszym sposobem jest zawodowe przygotowanie wsi w ten sposób: Organizujemy młodzież męską i żeńską i **kształcimy ją przez sześć okresów zimowych,** stosownie do wrodzonych zdolności i zamiłowania. Oprócz udzielanych wiadomości ogólnokształcących uczymy dziewczęta **szycia, koronkarstwa, tkactwa, gotowania, hodowli zwierząt, mleczarstwa, serowarstwa, przetworów owocowych, warzywnictwa, ogrodnictwa, pszczelarstwa, higjeny.** — Chłopców uczymy **rzemiosła, uprawy roli, hodowli zwierząt, handlu i przemysłu.** Następnie dziewczyna lub chłopiec starszy, pomaga młodszemu do dalszego kształcenia się, **aby jedno z nich odziedziczyło majątek w całości i dało opiekę rodzicom.** Tak chłopcy jako też dziewczęta składają ze swych oszczędności po 10 zł. do P. K. O. i zakładają **biuro pośrednictwa pracy.** Kapitał złożony może posłużyć do dalszego kształcenia zorganizowanych. (Piszący ten artykuł zobowiązał się pożyczyć organizacjom chłopców i dziewcząt w swej wsi po 500 zł.).

Na zarzuty i wysunięte ewentualnie wątpliwości odpowiadamy w ten sposób, że nie chcemy dopuścić do

**współzawodnictwa i osłabienia miejskich zawodowców,**

lecz pragniemy tylko **ułatwić bytowanie wsi lub robotników wiejskich** w większych skupieniach przemysłowych.

Oto przykłady: Parcela **jedno lub dwumorgowa,** należycie uprawiana i wyzyskana może przy zajęciu zawodowym męża i żony zaspokoić potrzebę życia wszystkich członków rodziny. — Mężczyzna ma zajęcie we fabryce, kobieta w ogrodzie i przy szyciu. — To znowu mężczyzna zarobkuje w lecie jako murarz, w zimie zaś lub w czasie bezrobocia, korzysta z zapasów małorolnego gospodarstwa. — Mężczyzna we fabryce, kobieta jego prowadzi sklepik. — Mężczyzna prowadzi **sklep na wsi,** a kobieta szyje i t. d.

Do korzystnych następstw wykonania powyższego planu zaliczyć należy: współpracę w rodzinie i pomoc wzajemną w społeczeństwie, równowagę, zanik proletarjatu i bezrobocia. — O taką organizację rozbijałyby się wszystkie zakusy wywrotowców, bo wszyscy mieliby umiarkowany i wystarczający dobrobyt, a co najważniejsze, że myśl ich byłaby skierowana ku wyższym celom życia.

### SKĄD CZERPAĆ FUNDUSZE I KIEDY UCZYĆ?

Czas od wiosny do późnej jesieni nie jest stosowny do nauki, gdyż wtedy ludność wiejska ma zajęcie na roli i może zapracować na opłacenie nauki od 1 grudnia do 1 kwietnia, jak zwyczajnie mówią „w zimie“. **Takich sześć „zim“ wystarczy do nabycia średniego wykształcenia zawodowego.** Chodzi tylko o to, aby wymagania nauczycieli były umiarkowane, i aby uczniów była pokaźna ilość. Sądzę, że 25 uczniów może płacić miesięcznie po 2 zł. Kwota 50 zł. ma być rozłożona w ten sposób: gotówką opłata 15 zł. miesięcznie, 35 zł. na pożywienie i opał. Mieszkanie i świetlicę na naukę dostaczają uczniowie bezpłatnie. Na ten temat przemawiałem do rodziców, którzy plan uznali za możliwy do wykonania i zgłosili po 10 uczniów i uczennic. Już możnaby kurs rozpocząć, gdyby chcieli płacić po 5 zł. miesięcznie. Ponieważ jednak ta kwota jest za wysoka w dzisiejszych stosunkach, dlatego trzeba ją uzupełnić.

**Aby akcję przyspieszyć, trzeba nadać jej charakter powszechny w drodze ustawy, aby młodzież po ukończeniu trzynastego roku życia była obowiązana rozpocząć kurs zawodowy sześciozimowy.**

Ten środek może zapobiec nietylko rozdrobnieniu gospodarstw, lecz także uzdolnić przyszłych kolonistów do dostosowania się do innych warunków życia n. p. na emigracji. — Gdyby nasz kolonista był przygotowany do podjęcia pracy w innych warunkach, to swą siłą i wytrwałością przewyższyłby osiedleńców innych narodowości.

Projekt ten wysuwam pod rozwagę naszych posłów, aby zechcieli zastanowić się nad problemem wychowania i kształcenia podrastającej młodzieży wiejskiej i podali konkretne wnioski do aprobaty Rządu, pomni na to, że korzystniej jest zapobiegać ruinie materjalnej i duchowej, niż szukać funduszów na zasiłki dla bezobrotnych i naprawiać ujemne skutki bezrobocia... budową więzień.

KS. GOŁBA FRANCISZEK.



# Akcja związków urzędniczych przeciw obcięciu emerytur

W najbliższą niedzielę, 5 stycznia, odbędzie się w lokalu Towarzystwa Urzędników Miejskich w Krakowie o godz. 10 **zebranie delegatów wszystkich organizacyj urzędniczych** w związku ze sprawą obcięcia lat wysługi emerytalnej w b. państwach zaborczych o 25 procent. Organizatorzy zebrania zaprosili na nie wszystkie zainteresowane organizacje **tak z terenu województwa krakowskiego, jak i z innych województw,** celem uzgodnienia akcji.

Zaznaczyć należy, że do biur organizacyj urzędniczych w Krakowie zgłaszają się o poradę prawną w sprawie zagrożonych emerytur bardzo znaczne rzesze zarówno emerytów b. państw zaborczych, jak i czynnych jeszcze funkcjonarjuszy państwowych, którym po przejściu na emeryturę **grozi zredukowanie liczby lat wysługi emerytalnej z czasów zaborczych.** Zagrożeni zredukowaniem wysługi emerytalnej domagają się od organizacyj urzędniczych stanowczych kroków, mających zapobiec zmniejszeniu emerytur.

W związku z poruszeniem, istniejącem wśród emerytów, odbyło się **posiedzenie komitetu międzyzwiązkowego,** obejmującego pracowników państwowych, przedsiębiorstw państwowych, samorządowych i prywatnych pod przewodnictwem prezesa Związku Zrzeszeń dr. Krajewskiego, na którem uchwalono **powołać do życia trzy biura porad prawnych, w sprawie odwołań od doręczonych emerytom dekretów, obcinających emerytury.** Przy ul. Sławkowskiej 25 czynne będzie biuro o dwu składach personalnych, urzędujących od godz. 10 do 13 i od 18 do 20, inne biuro mieści się w Kasynie Urzędniczem przy ul. Basztowej 8 na II p. i urzęduje we wtorki i piątki od godz. 10 do 12. Ponadto krakowskie organizacje urzędnicze porozumiały się **z dwiema kancelarjami adwokackiemi** i powierzyły im sporządzanie za niskiemi kosztami odwołań od orzeczeń emerytalnych. Akcja emerytów w Małopolsce przeciwko obcięciu im emerytur o 25 procent przybrała zatem charakter bardzo szeroki. W dwutygodniku „Jedność“ organie pracowników umysłowych zamieszczono w numerze z 1 stycznia obszerny artykuł, informujący o tem, **jak należy wnosić odwołania przeciwko odliczeniom lat służby,** orzeczonym przez izby skarbowe na podstawie dekretu o zniżkach emerytur.

## Projekt wielkiej kampanji Ameryki na światowych rynkach bawełnianych.

W Stanach Zjednoczonych omawia się możliwość **całkowitej zmiany dotychczasowej polityki państwa w zakresie produkcji i handlu** bawełną. Zapasy surowca, które w okresie kilkoletniej protekcjonistycznej polityki zostały zakupione przez państwo mają być użyte **dla wywalczenia bawełnie amerykańskiej panującego stanowiska na rynku światowym.** Według zapewnień fachowych obserwatorów Ameryka przygotowuje się **do rzucenia na rynek 20.000 bel bawełny tygodniowo** w celach konkurencyjnych, ażeby rynek ten zdobyć i w zupełności dla swego eksportu zatrzymać. Te zamierzenia rządu ameryk. mają być też powodem zwołania **międzynarodowej konferencji bawełnianej,** na której eksporterzy amerykańscy po uprzedniem uzyskaniu stanowczych zapewnień swego rządu podyktują warunki eksporterom innych państw. Oczywiście wobec takiego poparcia swych eksporterów przez rząd amerykański konkurencja zagraniczna musi ustąpić i zadowolić się małemi, lokalnemi rynkami zbytu.

## Ucieczka ze wsi w Anglji.

Jak donoszą pisma angielskie, daje się zauważyć w ostatnich czasach duża ucieczka **ze wsi w Anglji.** Ostatnie dane wykazują, że na roli pracuje już tylko 672.000 ludzi, Jako powód podają duży **przywóz środków żywnościowych do Anglji po cenach wysoce konkurencyjnych,** co wywołuje spadek produkcji krajowej, podrażając ją równocześnie. Również utrudnioną jest poważnie sama produkcja, co powoduje dużą nieopłacalność. Sfery zainteresowane prowadzą obecnie badania opłacalności pojedynczych gospodarstw. Ustalono, że **najzdrowszym typem gospodarczym jest tylko samodzielne gospodarstwo familijne.** Projektowane osadnictwo bezrobotnych na roli nie da właściwych rezultatów. Cała uwaga musi być zwrócona na zapewnienie tego rodzaju typom gospodarstw familijnych opłacalności i rentowności.

### CZECHOSŁOWACKI MONOPOL ZBOŻOWY WYKAZAŁ ZYSK.

Czechosłowacki monopol zbożowy wykazał za rok operacyjny 1934-35 **czysty zysk w wysokości 2.8 milj. koron cz.** (około 620.000 zł.)

### ZNIŻKA OPŁAT ZA WIZY FRANCUSKIE.

Jak informuje konsulat francuski w Warszawie, obniżone zostały opłaty za wizy francuskie. Koszt wizy pobytowej wynosi obecnie **zł. 19.60 zamiast, jak dotychczas, zł. 40.47,** wiza tranzytowa zaś (przejazdowa) kosztuje zł. 1.80. zamiast zł. 2.50.

———ooOoo———

## Ceny giełdowe zboża.

Na giełdzie zbożowo-towarowej w Krakowie notowano we wtorek 31 grudnia następujące ceny:

**Zboża.** Pszenica dworska czerw. stand. 18.50—18.75; biała stand. 18.25—18.40; targowa st. 17.75 do 18; żyto dworskie stand 13.80—14; targowe stand. 13.50—13.70; owies dworski stand. 15.00—15.25; targowy stand 13.75-14; jęczmień dworski stand. 14—15.50; targowy stand. 13.50—13.75; kukurudza kraj. 15.50—16; proso 13—14; tatarka (gryka) 15.50—16

**Artykuły strączkowe.** Groch Wiktoria 33—35; pół Wiktoria 27—29; zwykły jadalny 25—27; fasola cukr. biała (jasiek) 37—39; biała 24—25; klockowa 24—25; długa 25—26; Wachtel 22.00—23.00; bobik 16.50—17; wyka ciemna 20.50—21.00; szara 19.50—20; peluszka 24.50—25; łubin żółty 10.75—11.25; niebieski 9.30—9.50.

**Artykuły pastewne.** Makuchy rzepakowe 13.50 do 14.00; lniane 37-38 proc. biał. i tłusz. 16.00—16.25; siano słodkie 7.50—8; średnie 6.50—7; kwaśne 4.50—5; potraw 5—6; koniczyna pastewna 9—10; słoma długa 4—4.50; mierzwa luzem 3.75 do 4; ziemniaki stołowe 4.50—4.75

**Nasiona.** Rzepak zimowy z work. 37.50—38.50; rzepik czyszczony letni słodki z workiem 37—38; siemię lniane z workiem 90 proc. basis 31.50—32; mak niebieski z workiem 66—68; szary 63—65; kminek kraj. czyszczony 81—82; koniczyna nasienna czerw. atest. 130—140; bez kanianki 110—115; surowa czerwona 100—110.

**Przetwory młynarskie.** Mąka pszenna gat. IA st. wym. 0-20 proc. 34.00—36.00; gat. IB st. wym. 0-45 proc. 32—32.50; razowa 0-90 proc. 23—23.50; mąka żytnia okr. Krak. I gat. st. wym. 0-55 proc. 22.00—22.25, razowa 0-90 proc. 17.50—18.00; mąka żytnia okr. Poznańskiego I gat. st. wym. 0-55 proc. 22.25—22.50; otręby żytnie standartowe 9—9.25; pszenne stand. średnie 9—9.25; perłówka 32—33; pęcak fabryczny z workiem 21—23; chłopski bez worka 18.50—19; siekanka jęczm. fabr. z workiem 22.00—23.00; chłopska bez worka 19—19.50; kasza jaglana fabryczna 28—29; chłopska 24—25; tatarczana cała 27.50—28; łamana 25.50—26

Tendencja spokojna: podaż średnia; dowozy lokalne małe.

## Warszawa przekroczyła budżet emerytur.

Warszawa, 31. 12. (Telef.) Jak słychać, budżet emerytur zarządu Warszawy został w ... roku przekroczony dotąd o 2.900.000 zł. Budżet personalny wydziału spraw ogólnych zo... stał całkowicie wyczerpany już na 1 listopada. Wydatki personalne tego wydziału zostały przerzucone na przedsiębiorstwa miejskie. — ... wdopodobnie w związku z tym stanem fi... sów miasta prezydjum zwróci się do rządu ... prośbą, aby podatek specjalny, pobierany od ... cowników samorządowych, został przekaza... kasie miejskiej. Pobór tego podatku może ... ściowo uratować sytuację finansową miasta.

## Tylko jeden protest kartelowy.

Warszawa, 31. 12. (Telef.) Na blisko 130 organizacyj kartelowych, zarejestrowanych w formie syndykatów lub biur sprzedaży, które zostały rozwiązane przez ministra przemysłu i handlu zgłosił reklamację tylko jeden kartel, mianowicie Biuro Sprzedaży Wyrobów Odlewni i Emaljerni Żelaziwa, S-ka z ogr. odp. w Warszawie. Do kartelu tego wchodzi 17 fabryk: Starachowice, Stowarzyszenie Mechaników, Modrzejów, Handtke, huty: Kamienna, Ludwików, Białogon i in.

## Angielska pożyczka dla Warszawy.

Warszawa, (PAT.) Przed paru dniami ogłoszona została w prasie jednobrzmiąca notatka, przytaczająca niektóre szczegóły telegramu londyńskiego korespondenta PAT-a o przyznaniu elektrowni okręgu warszawskiego S. A. pożyczki angielskiej na cele inwestycyjne. Polska Agencja Telegr. stwierdza, że dane co do samego faktu przyznania pożyczki są ścisłe, natomiast transfer pożyczki dokonany zostanie stopniowo w miarę postępu inwestycyj. Doniesienie londyńskiego korespondenta w całości pochodziło od upełnomocnionego przedstawiciela elektrowni okręgu warszawskiego S. A., który bawił wówczas w Londynie, prowadząc rokowania z kapitałem angielskim.

## Śmierć wybitnego emigranta rosyjskiego

Warszawa, 31. 12. (Telef.) W Laskach pod Warszawą zmarł przebywający w Polsce na emigracji uczony rosyjski prof. Michał Tuchan-Baranowski, swego czasu jeden z najwybitniejszych ekonomistów Rosji. Po wybuchu rewolucji tymczasowy rząd Kiereńskiego powołał go ... skład ... W czasie rewolucji bolszewickiej prof. Baranowski wyjechał z Rosji.

—ooOoo—

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 31. 12. (Telef.). Giełda dewizowa: Belgja 89.30 Holandja 359.65. Londyn 26.00: Nowy Jork 5.29, Paryż 34.99, Praga 21.97, Sztokholm 134.55. Szwajcarja 172.30. Berlin 213.45, Madryt 72.56. Dolar prywatnie 5.20, rubel złoty 4.74, dolar złoty 8.98, marka niemiecka 123.00, funt szt. 26.05. Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie mocniejsza, dla listów zastawnych i akcyj utrzymana.

Papiery procentowe: Budowlana 40.50, Stabilizacyjna 64.50, dolarowa 53.20, konwersyjna 64.50, dolarowa 79.75, kolejowa 78.00, listy i obligacje banków państwowych bez zmian.

Akcje: Bank Polski 96.25. Węgiel 12.00, Starachowice 31.00.

## Nastroje świąteczne w Sowietach.

Warszawa, 31. 12. (Telef.) Według doniesień z Moskwy obie stolice sowieckie w okresie świątecznym przybrały dawno niewidziany wygląd. Ludność czyni przygotowania świąteczne. Na targi zwieziono znaczne ilości choinek, których dostarczyły okoliczne kolektywy rolne. W Moskwie w pierwszym dniu sprzedaży choinek napływ kupujących był tak wielki, że wszystkie sprzedano. W Leningradzie sprzedano w pierwszym dniu pojawienia się choinek 10.000 sztuk. Władze szkolne wydały zarządzenie, ażeby w noc sylwestrową urządzone zostały zabawy przy choinkach. W licznych sklepach po raz pierwszy od istnienia władzy sowieckiej ukazały się w sprzedaży ozdoby choinkowe. Większa część zabawek w ten lub inny sposób gloryfikuje armję czerwoną i wodzów sowieckich. Największym pokupem cieszą się srebrne gwiazdy. Pierwszy dzień Nowego roku ogłoszono jako dzień wypoczynku. ... liwie ludności udział w zabawach ... ych. Bale noworoczne w noc sylwestrową ... dzone będą nietylko w miastach, ... kolektywach rolnych.

—ooOoo—

## ...arz rzymsko-katolicki w Turcji.

...mbul, (PAT.) Dzień Nowego Roku zo... głoszony jako święto narodowe Turcji. ... ta padła po wprowadzeniu w Tur... ndarza gregorjańskiego.

# Tajny układ wojskowy Niemiec i Japonji?

Wiedeń, 31 grudnia (Tel. wl.). Wedle doniesienia z Londynu rząd angielski śledzi pilnie rozwój stosunków niemiecko-japońskich. Kanclerz Hitler wystąpił mianowicie z inicjatywą co do konwencji wojskowej, a to celem skuteczniejszej walki z komunistyczną międzynarodówką. Tego rodzaju „zupełnie niewinna" umowa nietylko nie powinna — zdaniem Berlina — niepokoić Anglji, lecz przeciwnie spotkać się z jej uznaniem. Londyn posiada też informacje, że odmiennie od stanowiska kół niemieckich strona japońska nie uważa chwili obecnej za stosowną do ogłoszenia umowy, jako faktu już dokonanego.

—:000:—

# Preliminarz b. min. Zawadzkiego obaliła rzeczywistość.

Główny urząd statystyczny ogłosił ostatnio wyniki gospodarki budżetowej państwa za miesiąc listopad, umożliwiając temsamem ocenę wyników, jakie gospodarka ta przyniosła za cały okres 8-miu miesięcy bież. roku budżetowego. Osiem miesięcy, to dwie trzecie roku, a więc czasokres, który wpływa już decydująco na przyszłe ukształtowanie się calorocznych zamknięć budżetowych. Można też już dziś na podstawie tych wyników powiedzieć, że rzeczywistość odbiegła bardzo daleko od zapowiedzi, z jakiemi występował w kwietniu 1935 roku ówczesny premjer Kozłowski i ówczesny minister skarbu Zawadzki, zarówno co do wysokości spodziewanych dochodów jak i wydatków skarbu państwa.

Jak wiadomo, dochody caloroczne preliminowano na 2.016 milj. zł., czyli w okresie 8 miesięcy powinnoby wpłynąć 1.344 milj. zł. W rzeczywistości wpłynęło 1.246 milj. zł., czyli omył ka na niekorzyść skarbu wynosi prawie 100 miljonów złotych. Zawiodły prawie wszystkie pozycje dochodowe budżetu, opracowane przez poprzednika min. Kwiatkowskiego. W ciągu 8 miesięcy wpływy powinny wynieść 66.6 proc. całorocznych dochodów, a tymczasem pozostały daleko w tyle za tą idealną normą. Podatki bezpośrednie dały tylko 62.2 proc., pośrednie 65.7 proc., cła zaledwie 48.5 proc., monopole 65.6 proc., a tylko opłaty stemplowe przyniosły nadwyżkę. Min. Zawadzki uspakajał społeczeństwo, że budżet caloroczny zamknięty będzie deficytem tylko 150 milj. zł. Tymczasem już w okresie 8-miu miesięcy deficyt budżetowy wyraża się cyfrą przeszło 219 milj. zł., czyli przyjmując do końca roku to samo tempo wzrostu deficytu, wynosiłby on z końcem marca, sumę około 330 milj. zł. Gdyby nawet ostatnie cztery miesiące, jako z reguły najkorzystniejsze dla skarbu przyniosły deficyt mniejszy, to i tak bylibyśmy daleko poza przewidywaniami min. Zawadzkiego, który następcy swemu pozostawił uciążliwy spadek.

Znamiennie przedstawia się fakt, że mimo niedopisania dochodów skarbowych, wydatki przekroczyły znacznie sumę, jaką winny były wynieść według preliminarza. Zamiast wydać w okresie 8 miesięcy 1.443 milj. zł. wydano o 20 milj. więcej. Jest to również jedna z przyczyn utrudniająca nowemu ministrowi skarbu wybrnięcie z ciężkiej sytuacji budżetowej.

—oOo—

# Walka z pośrednictwem na wsi.

Warszawa, 31. 12. (Telef.) Kółka rolnicze w różnych stronach kraju przystąpiły do walki ze zbędnem pośrednictwem handlowem na wsi. W niektórych gminach kółka rolnicze podjęły akcję skupu nierogacizny i wysyłają trzodę do Warszawy, gdzie sprzedają ją za pośrednictwem kasy targowej. Ostatnio nadeszło do Warszawy kilka wagonów trzody chlewnej, wysłanej przez kółka rolnicze. Rolnicy przez sprzedaż bezpośrednią uzyskali od 10 do 30 groszy więcej na kg. żywej wagi.

—:000:—

# Wina poszczególnych bojowców O.U.N.

Warszawa, 31 grudnia. Charakteryzując po szczególnych oskarżonych, prok. Żeleński stwierdza datę urodzenia osk. Pidhajnego (nie ukończył jeszcze 30 lat). Chodzi o nim legenda, że to on „zrobił" śp. kuratora Sobińskiego. Przy nim znaleziono 38 naboi rewolwerowych ze ściętemi pociskami. Jako sekretarz gdańskiego ośrodka otrzymywał szczególne zadania wprost od Konowalca. Zeznania jego pełne są kłamstw, on zaopatrzył Maciejkę w mordercza broń. Następnie omówił prokurator działalność osk. Malucy, który jako referent organizacyjny pełnił nadzór nad całą siecią placówek bojowych. Wiedział o przygotowaniach do zamachu, posyłał pieniądze Lebediowi, ułatwił ucieczkę zabójcy.

Przechodząc do omówienia roli osk. Karpyńca prokurator zaznacza, że jest to jeden z tych oskarżonych,

### KTÓRZY SKUPIAJĄ NA SOBIE BODAJ NAJWIĘCEJ SYMPATJI,

ale ma on bardzo ciężkie winy na sumieniu. Nie chce wyjawić żadnego nazwiska i nie wyjawił. W aktach Senyka jest o nim mowa. Już w kwietniu 1928 r. był on zatrzymany we Lwowie przez policję. Nie chcę nie ujmować roli osk. Karpyńca przez to, że powiem, iż rola jego da się ująć w kilku zaledwie słowach. przeciwnie, dlatego mogę się ograniczyć do kilku słów, że wszystko jest aż nadto wyświetlone temi butlami, retortami, tym całym sprzętem, który dla ludzi miał nieść śmierć. Jest on studentem chemji. Jak stwierdza pismo uniwersytetu, egzaminów nie zdawał. Karpynec wyjaśnia, że dlatego, iż nie miał pieniędzy, ale gdy go aresztowano miał 102 zł. W dokumentach Senyka jest mowa o tem, że właśnie od r. 1931, tj. od tego roku, kiedy Karpynec zameldowany został w Krakowie, organizacja wydawała dużo pieniędzy na to, aby stworzyć laboratorjum, aby móc produkować środki wybuchowe, a może także i trujące. Zestawienie tych dat uderza. Karpynec twierdzi, że szukał w wynalazkach zaspokojenia swej ciekawości. Nie chcę wykluczać tej możliwości, że coś z osobistych chęci było w działaniu Karpyńca, ale w każdym razie rola Karpyńca jako chemika i pirotechnika nie ograniczała się do tej jednej bomby, bo słyszeliśmy i inne wybuchy: w drukarni Jaśkowa. Bombę wiózł tez Spolski i Iwasyk. Przygotowywano coś na Kossobudzkiego i była jakaś walizka w konsulacie sowieckim. Nie jest rzecza ważna, czy ampułka w bombie warszawskiej była nieruchoma i miała być zgnieciona przez ruchomy tłok, czy też po tłoku doczepiona i miała zgnieść się przez uderzenie, ale przewiduję tezę, że bomba nie była przeznaczona, aby zabić ministra, czy kogokolwiek, lecz miała być zasłoną dymową, aby nikt nie mógł schwytać uciekającego. Teza taka jest sprzeczna z ustaleniem, że bomba była o dużej sile wybuchu i obojętne jest z punktu widzenia art. 225 kk. kiedy miała zabić, czy przy ataku, czy przy odwrocie. Ta bomba była użyta na min. Pierackiego. Świadczą o tem zeznania świadka Zająca, który widział pierwsze kroki Maciejki i jego manipulacje. Osk. Karpynec mówił, że on te bombę sporządził tylko częściowo. Wykonał tylko konstrukcję zewnętrzna i cześć za palnika z ampułką. W orzeczeniach biegłych znajduje się dowód, że osk. Karpynec sporządził cały pocisk. Nic nie wyklucza, że zawartość bomby pochodzi z Krakowa. W jakich okolicznościach i z jaka świadomością Karpynec wręczył tę bombę i na jaki użytek? nie mam dowodów na to, że Karpynec był uprzedzony, iż bomba miała być użyta na min. Pierackiego. Twierdzę jednak, że Karpynec wiedział,

### IŻ BOMBA JEST NA CZŁOWIEKA.

Czy zamachowiec umiał użyć bomby, czy nie, czy ona wybuchła, czy nie, to dla winy Karpyńca jest obojętne. Przedmiotowo i podmiotowo Karpynec uczynił wszystko, aby bomba działała. W ujęciu kodeksu karnego wina jego z art. 225 jest dowiedziona.

## Strajk studencki w Egipcie.

Kairo, (PAT.) Wykłady na uniwersytecie zostały wznowione, lecz studenci strajkują w dalszym ciągu, domagając się w ten sposób udzielenia amnestji dla więźniów politycznych, oraz szybkiej odpowiedzi rządu brytyjskiego, uwzględniającej zadania frontu narodowego.

## Ustawa amnestyjna w opracowaniu.

Warszawa, 31. 12. (Telef.). Departament Karny Min. Sprawiedliwości opracuje po ogłoszeniu ustawy amnestyjnej zestawienie, dotyczące liczby więźniów wypuszczonych na wolność. W stolicy odzyska wolność blisko 1.000 więźniów. Redakcja „Dziennika Ustaw" otrzymała dziś do ogłoszenia tekst ustawy amnestyjnej, opatrzony podpisem Prezydenta Rzplitej. Ustawa zostanie ogłoszona prawdopodobnie 3 stycznia.

## Pożar w siedzibie P. A. L.

Warszawa, 31. 12. (Tel.) Dziś o godzinie 2-iej w nocy zaalarmowano straż ogniową o wybuchu ożaru w pałacu Potockich, należącym do BGK. gdzie mieści się kancelarja Polskiej Akademji Literatury. Po dwu godzinach pożar ugaszono. Rano koło godz. 9-ej wybuchł ponownie pożar i wkrótce został ugaszony.

## Po świętokradztwie w Kruszwicy.

Poznań 31. 12. (Telef.) W piątek ubiegłego tygodnia grupa chłopców znalazła w Kruszwicy przy kanale, wpływającym do Gopła część przedmiotów skradzionych z kolegjaty kruszwickiej. W kolegjacie niewykryci sprawcy dokonali niedawno świętokradztwa. Znaleziono dwie puszki pozłacane, służące do udzielania Komunji św. oraz sznur złoty z ołtarza św. Antoniego. Policja jest na tropie świętokradców.

## Kpt. hr. Marchi w Warszawie

Warszawa, 31. 12. (Telef.). Przybyły do Warszawy w imieniu Papieża z piuska i biretem kardynalskim dla ks. nuncjusza Marmaggiego hr. Pietro Marchi, kapitan gwardji szwajcarskiej, złożył dziś w południe wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. W ceremonji uczestniczyli przedstawiciele nuncjatury oraz władz wojskowych i liczne zastępy publiczności. Hr. Marchi przybył na grób w towarzystwie przydzielonego do niego na czas pobytu w Warszawie kpt. Rzewuskiego. Wysłannik papieski złożył na płycie wieniec z róż białych, czerwonych i żółtych, upiętych na gałązkach świerkowych. Na szarfie wypisano po polsku: z jednej strony na wstędze o barwach papieskich „Ablegacja Papieska", a z drugiej na wstędze o barwach polskich „Żołnierzowi Uje... znanemu".

Warszawa, 31. 12. (Telef.) Były poseł B. B. Dabulewicz, który był sekretarzem BB. na Warszawę otrzymał jedno z kierowniczych stanowisk w zarządzie tramwajów Warszawy.

## Przyspieszenie wyborów we Francji.

Paryż, (PAT.) Duże wrażenie w kołach politycznych wywołało ostateczne potwierdzenie wiadomości o przyspieszaniu daty wyborów do ciał ustawodawczych, które miałyby się odbyć w końcu marca. Pogłoska podana rano przez „Figaro", że wybory odbędą się 4-go kwietnia, została w godzinach popołudniowych zdementowana. Jednakże już przed wieczorem oficjalnie ja potwierdzono, wskazując datę jeszcze wcześniejszą, bo koniec marca. Ponieważ wybory początkowo przewidywane były na maj, oznaczałoby to przyspieszenie kampanji wyborczej o półtora miesiąca. Fakt ten niewątpliwie będzie miał pewne znaczenie i dla układu położenia wewnętrzno-politycznego.

## Sen. Borah kandyduje.

Nowy Jork, (PAT.) Senator Borah został wysunięty przez partję republikańską jako kandydat na prezydenta, a burmistrz N. Jorku Lagardia — jako kandydat na wiceprezydenta.

### POGRZEB PATRJARCHY FOCIUSA.

Stambul, (PAT.) Pogrzeb prawosł. patrjarchy Fociusa odbędzie się we czwartek, a następnego dnia odbędzie się zgromadzenie synodu, celem wyboru nowego patrjarchy.

### LINDBERGH W ANGLJI.

Liverpool (PAT). Rodzina Lindbergha opuściła miasto, udając się w nieznanym kierunku.

## Po zamknięciu kroniki.

## Wyrok na chrzanowskich bandytów.

W sądzie przysięgłych w Krakowie zapadł we wtorek wieczorem wyrok na 3 opryszków, którzy w nocy na 19 lutego dokonali bandyckiego napadu na mieszkanie Salomona Bochenka. Skazani zostali J. Wlodarski na 6 lat więzienia, J. Holuj na 6 lat więzienia, oraz Stefan Gibek, który nie brał udziału w samym napadzie, lecz specjalny na czatach na dwa lata więzienia.

J. F. PREUSSNER. 1

# Mr. Dick.

Powieść.

DERRICK SNYDER.

**Komisarz Waltham niecierpliwił się. Właśnie, gdy miał podnieść** rękę do dzwonka, do drzwi zbliżyły się ciężkie kroki.

— Nie pukaj! — zawołał Waltham. — Tak, a teraz zamknij starannie drzwi za sobą. Okno jest otwarte. Zawsze mówiłem, że przeciągi zaprowadziły biednego Gordona do grobu...

„Biedny Gordon" wracał istotnie bardzo często do domu zawiany, trudno jednak byłoby tę okoliczność zwalić wyłącznie na karb przeciągów. Waltham lubiał jednak pożartować. Oto n. p. ten Snyder. Czy istnieje bardziej irytująca figura?

Z humorem, który go rzadko opuszczał, Waltham mawiał, że Snyder ma mniej lat, niż go o to wszyscy posądzają, ale stanowczo więcej, niż się sam do tego przyznaje. W istocie podinspektor Snyder zbliżał się do pięćdziesiątki. Był nadmiernie otyły. Czernił brwi i wąsiki, co zjednało mu niepochlebne przezwisko. Włosy strzygł krótko. Rysy jego wygładzone pokładami tłuszczu, były niemal prostackie. Tylko oczy były żywe i przebiegłe.

— Siadaj Snyder — rzekł Waltham, wskazując podinspektorowi wolny fotel — mam dla ciebie robotę.

Podinspektor skorzystał skwapliwie z zaproszenia. Złożył ręce na brzuchu i kręcąc palcami młynka, czekał cierpliwie na moment, kiedy skończy się introdukcja i komisarz zacznie mówić. Z doświadczenia wiedział, że Waltham będzie się najpierw w niego wpatrywał niczem w delikwenta, poczem rzuciwszy jakąś, przeważnie luźną, uwagę, zacznie szybko mówić. Nie należało mu w takim wypadku przerywać, gdyż łatwo wpadał w pasję.

— Nic się nie zmieniłeś Snyder — westchnął Waltham, co brzmiało jak wyrzut, ale podinspektor bez skrupułów puszczał tego rodzaju uwagi. mimo uszu.

— Przyjechał tutaj niejaki Mr. Wisby — ciągnął Waltham, podnosząc do oczu leżący na biurku list. Mr. Wisby wystartował popołudniu z le Bourget i o godzinie 4-tej wylądował na lotnisku w Croydon...

— Mr. Wisby, sir? — mruknął Snyder, w którego ręku zjawił się notatnik.

— Mr. Basile Wisby jest niezmiernie bogatym człowiekiem. Tak Snyder. Niezmiernie bogatym. Fabryki, kopalnie, banki, koleje i t. d. i t. d. Niemal wszystko należy do niego. Jego życie powinno się układać, jak na różach. Niestety tak nie jest. Niedawno omal nie został zabity. Tak Snyder: zabity. Wogóle Mr. Wisby zdaje się posiadać wielu wrogów. Nie potakuj tak gorliwie, gdyż nie znaczy to wcale, że wszyscy bogaci ludzie muszą mieć wrogów. Byłoby to przecież nieprawdą. Mr. Wisby posiada jednego wroga szczególnie niebezpiecznego...

— „Mr. Dick", sir? — zapytał podinspektor.

— A więc wiesz już coś o tej historji? — Waltham spojrzał na swego podwładnego z niejakim podziwem. — O Snyder, i nic mi nie powiedziałeś...

— Czytałem niedawno „Times" — wyjaśnił zakłopotany Snyder. — Między innemi znajdowała się także korespondencja z Paryża...

— Korespondencja z Paryża? Ależ mój drogi, nie będziemy chyba zajmowali się tem, co piszą dzienniki — rzekł zawiedziony komisarz. — Ty wierzysz gazetom? Naturalnie, że nie... A więc, wracając do rzeczy, muszę ci oznajmić, że ów „Mr. Dick" jest zgoła nieuchwytny. Jest narazie znakiem zapytania, wielka niewiadoma. Nikt go nigdy nie widział, chociaż istnieje conajmniej tuzin jego rysopisów...

— Coś jak człowiek o stu obliczach — poddał dobrodusznie Snyder.

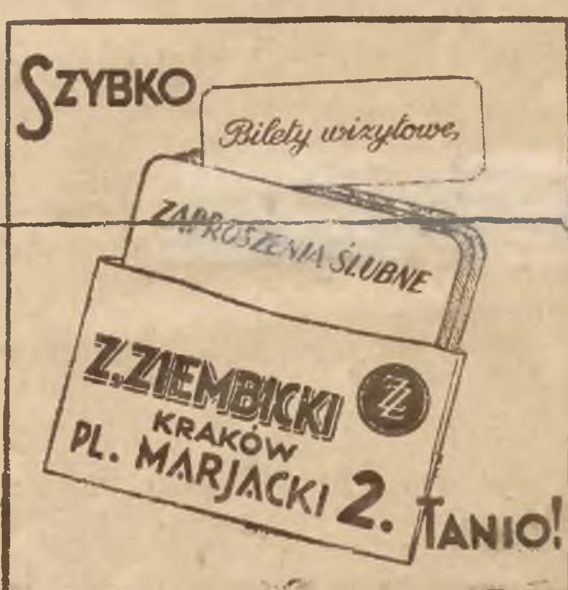
— Właśnie — zgodził się Waltham. — „Człowiek o stu obliczach". Czytałem nawet taką powieść sensacyjną. „Mr. Dick" jeśli wogóle istnieje — wiesz przecież, że tego rodzaju legendarne osoby, są przeważnie wytworami zwyczajnych pismaków — jest niezwykle przebiegłym łajdakiem. Ma na sumieniu kilka włamań do banków amerykańskich, francuskich, polskich, niemieckich, wogóle licho wie jakich jeszcze. Ten list — tu komisarz wskazał na pismo prefektury paryskiej — obejmuje długi rejestr jego przestępstw. Chciał nawet pewnego razu popełnić zbrodnię na osobie Mr. Wisby'ego. Dlatego sądzę, że najlepiej zrobisz, jeśli się koło Mr. Wisby'ego zakrzątniesz.

— Dobrze sir — rzekł, prostując się podinspektor. — Mr. Wisby'emu włos z głowy nie spadnie. Pan wie, że nigdy nie mówię na wiatr...

— Siadaj Snyder — rozkazał Waltham — nie powiedziałem jeszcze wszystkiego: Mr. Wisby jest w Londynie od dwóch godzin. Mieszka w „Savoy-Palace". Jest pilnie strzeżony. Chodzi teraz o to, by „Mr. Dick" wogóle u nas się nie zjawił. Wydałem polecenie, by w Dover, Folkestone i Newhaven zwrócono baczną uwagę na podróżnych, przybywających z Francji. Nie jest jednak wykluczone, że „Mr. Dick" zdecyduje się na Ipswich, czy nawet Yarmouth, słowem nie jest wykluczone, że zjawi się, mimo naszych zarządzeń ochronnych. Dlatego dobrze zrobisz, jeśli wydasz polecenie, by zwrócono również baczną uwagę na dworcach, kolejkach, subway, autobusach etc. Mr. Wisby'emu złożysz wizytę i postarasz się dowiedzieć czegoś bliższego o jego zwyczajach, planach na przyszłość i t. p....

(Ciąg dalszy nastąpi)








Wydawca za „Głos Narodu" Sp. z ogr. odpow. S. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.